

CZWARTEK
21 GRUDNIA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,30 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 247 (7718)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

W S C H O D N I

Mamy nowego
wojewodę



3
STRONA

Mistrzowskie
przepisy na
święta,
reportaże,
rozrywka,
krzyżówki



JUTRO
W MAGAZYNIE

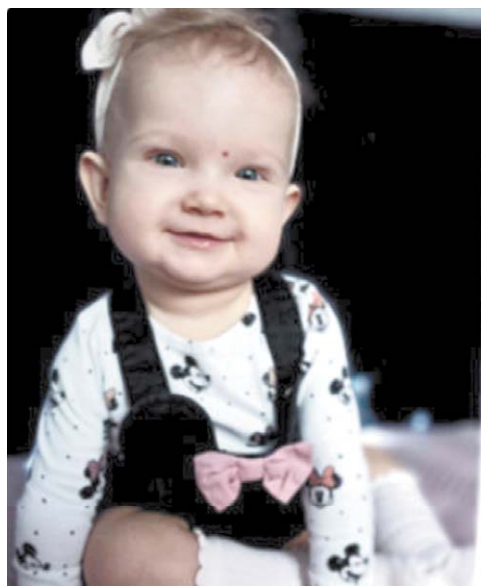
Znów mogę uczyć się
wiary od ludzi: rozmowa
z ks. Zdzisławem Zającem



JUTRO
W MAGAZYNIE

Błaganie o pomoc dla Marcelinki

Nasz dramat rozpoczął się w marcu, Marcelinka miała wtedy 10 miesięcy. Siedząc na podłodze niefortunnie upadła na prawy policzek. Zwykły, jak wtedy myśleliśmy, upadek małego dziecka. Niestety, to właśnie wtedy rozpoczęła się nasza walka o życie ukochanej córki – opowiadają rodzice rocznej dziewczynki w opisie zbiórki na leczenie dziecka



FOT. Z ARCHIWUM RODZICÓW MARCELINKI

Jerzy Kowalczyk

Po kilku dniach od wspomnianego upadku policzek malutkiej spuchł. Obrzęk stawał się coraz większy i większy. Pediatra skierował dziecko na szpitalny oddział ratunkowy. Badania nic nie wykazały, wdrożone przez medyków leczenie nie dawało rezultatów.

- Wtedy zdecydowaliśmy o przeprowadzeniu biopsji. Marcelinka rozpoczęła intensywną chemioterapię przedoperacyjną, która już po kilku tygodniach przyniosła poprawę, guz się zmniejszał. Lekarze byli zdumieni, że

Marcelinka tak dobrze zareagowała na podaną chemioterapię. 22 sierpnia córeczka przeszła operację usunięcia guza, ale właśnie wtedy nastąpił nawrót, przez co nie udało się usunąć go w całości. To, co po nim zostało, stale rośnie, uszkadzając nerw twarzowy i prowadząc do paraliżu całej prawej strony buźki Marceliny – opisują zrozpaczeni rodzice. - Prosimy z całego serca: nie pozwólcie, żeby okrutny nowotwór zabrał nam Marcelinkę... – apelują

Wspominają, że w dniu swoich pierwszych urodzin Marcelinka trafiła do szpitala z powodu ropnia rany po

biopsji. W domu czekał na nią tort, jednak malutka nie mogła zdmuchnąć swojej pierwszej świeczki. Kilka dni później rodzice usłyszeli druzgocącą diagnozę: nowotwór złośliwy tkanki łącznej i innych tkanek miękkich głowy i szyi.

- Świat się zatrzymał. Zamiast świętować pierwsze urodziny Marcelinki, my pakowaliśmy walizkę na onkologię – dodają.

Kolejne badania. Zajęte węzły chłonne. Litry chemioterapii, ból, cierpienie. Do tej pory malutka przeszła już 9 bloków chemioterapii oraz operację usunięcia guza, która niestety nie przynio-

sła oczekiwanych efektów. Nowotworowa narośli znów rośnie. Wprowadzono II linię chemioterapii. Wykryto nacieki raka na kość skroniową.

- To, czego właśnie się dowiedzieliśmy, jest szokujące. Guz odrasta i zaczyna naciekać! Obecnie jedyną szansą na jego zmniejszenie jest terapia protonowa, która możliwa jest tylko za granicą! Otrzymaliśmy wstępny kosztorys leczenia w Niemczech z kwotą, która nas zalała. Kosztorys obejmuje 10 cykli chemioterapii oraz protonoterapię. W klinice będą przeprowadzane kolejne badania, po których kosztorys może

się jeszcze zwiększyć! Jeśli okaże się, że będzie konieczne wdrożenie immunoterapii, kwota będzie znacznie wyższa. Gdyby walka ze złośliwym nowotworem u dziecka była niewystarczająca tragedią, teraz dowiedzieliśmy się, że życie naszej Marcelinki ma swoją gigantyczną cenę. Pozostaje nam prosić Was o pomoc... My opadamy z sił... – błagają zrozpaczeni rodzice - Walczymy o życie małej istotki, która chce dorastać, chce wrócić w końcu ze szpitala do swojego domu, swojego pokoju... Rozpakować szpitalne walizki i schować je gdzieś głęboko na stry-

chu, żeby po kilku dniach nie pakować ich na kolejny blok chemii... Żeby koszmar szpitala odszedł w zapomnienie i zostało już tylko beztrudne dzieciństwo - dodają.

Na ich apel na portalu siepomaga.pl, ogłoszony 26 października br. odpowiedział już 24 576 osób. Darczyńcy wpłacają ile mogą, po 20, 50 zł, czasami znacznie więcej. Z tych kwot uzbierało się już 1 153 186 zł. Potrzeba jeszcze 919 049 zł, które rodzice powinni zebrać do 26 stycznia. Zbiórkę można znaleźć pod linkiem fundacji <https://www.siepomaga.pl/marcelina-fijolek>.

Ostatnia droga red. Janusza Malinowskiego



POŻEGNANIE – Był człowiekiem czyny, o niezłomnych zasadach, państwowcem – powiedział prof. Jerzy Jaskiernia, żegnając swojego przyjaciela red. Janusza Malinowskiego. W środę na

cmentarzu przy ulicy Lipowej pożegnaliśmy założyciela Dziennika Wschodniego.

Red. Janusz Malinowski ruszył w swoją ostatnią drogę przy muzyce swojego ulubionego zespołu

„2+1”. Towarzyszyło mu liczne grono przyjaciół, którzy wspominali go, jako człowieka prawego, zawsze twardo stojącego w swoich poglądach. Obdarzonego talentem lite-

rackim oraz nietuzinkowym, krytycznym spojrzeniem na świat. Przypomniano jego karierę dziennikarską, publicystyczną oraz zaangażowanie w działalność społeczną i politycz-

ną. Liczne grono przyjaciół towarzyszyło rodzinie zmarłego redaktora Janusza Malinowskiego podczas odprowadzania prochów do rodzinnej kwatery na cmentarzu przy ulicy Lipowej

w Lublinie. Red. Janusz Malinowski odszedł w wieku 73 lat. Prezydent Krzysztof Żuk pośmiertnie odznaczył Janusza Malinowskiego medalem „Zasłużony dla Miasta Lublin”.

Wielka rozbudowa Małaszewicz łapie poślizg

ZANIEPOKOJENIE Gigainwestycja w Małaszewiczach łapie poważny poślizg. Nie wiadomo też, jak na planowaną rozbudowę portu przeładunkowego spojrzysz nowy rząd. Ten poprzedni obiecał na ten cel ponad 3 mld zł

Ewelina Burda

Cargotor, czyli zarządca infrastruktury kolejowej w Polsce, ogłosił przetarg w lipcu 2022 roku. Ale niedawno Marek Słomka, prezes tej spółki zatwierdził zmianę harmonogramu całej inwestycji. Wydłużony, z grudnia na czerwiec przyszłego roku został termin składania wniosków przez wykonawców o dopuszczenie do postępowania. A zawarcie umowy z firmą, która wygra przetarg przewidziane jest dopiero w trzecim kwartale 2025 roku. Ale te zmiany podpisał prezes Marek Słomka, którego powołała

poprzednia władza w Polsce. Na razie nie wiadomo, jak zachowa się obecny rząd.

Gigainwestycja jest oczkiem w głowie senatora Grzegorza Biereckiego (PiS), którego na kolejną kadencję wybrali mieszkańcy północnej Lubelszczyzny. – Jestem bardzo zaniepokojony zmianami w terminarzu inwestycji. Będę żądał wyjaśnień od ministra infrastruktury – mówi nam senator. Przed wyborami przekonywał jak bardzo, nasz kraj może wzbo-

gacić się na tej rozbudowie. – To będzie kura, która do budżetu państwa będzie znosić złote jajka. Z analiz wynika, że w przeciągu 10 lat



FOT. EB

wpływu do budżetu sięgną ok. 50 mld zł m.in. z dochodów podatkowych – tak Bierecki mówił w sierpniu, gdy znolizowano ustawę, na mocy której Skarb Państwa

w formie obligacji przekazał 3,4 mld zł dla PKP Polskich Linii Kolejowych właśnie na tę inwestycję. To również pokłosie tego, że w czerwcu ubiegłego roku Komisja

Europejska odmówiła dofinansowania dla Polski, pozwalając się m.in. na napiętą sytuację za wschodnią granicą naszego kraju. – Przede wszystkim wzrośnie potencjał przeładunkowy. Dzisiaj możemy tu odprawiać do 16 par pociągów dziennie, a po rozbudowie, ta liczba wzrośnie do 35 par, a być może nawet do 55 – zapowiadał wtedy również Krzysztof Golubiewski, członek zarządu PKP S.A. Poza tym, do Polski będą mogły wjeżdżać większe składki, o długości nawet powyżej 1 tys. metrów. Obecnie, ten limit to 750 metrów. Ta przepustowość jest ważna w kontekście Nowego Je-

dwabnego Szlaku i wymiany handlowej z Chinami.

– Chcemy stworzyć konkurencyjne warunki, tak by był to najważniejszy szlak łączący Azję z Europą – tłumaczył Golubiewski. Dzisiaj, część towarów drogą morską trafia do portów w Niemczech czy Holandii. Poza tym, w przestrzeni handlowej pojawia się też wizja południowego szlaku przez Turcję. W pierwszych dziewięciu miesiącach ubiegłego roku Małaszewicze obsłużyły o 35 proc. mniej towarów niż w analogicznym okresie 2021 roku.

Kolejowa spółka zakłada, że przebudowa portu potrwa ok. 5 lat.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwskhodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwskhodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

Krzysztof Basiński

Redakcja:

Ewelina Burda

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Tomasz Maciuszczak

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch

Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Katarzyna Nakonieczna

Skład:
Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwskhodni.pl,

oferta@dziennikwskhodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190

Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Nowy wojewoda już na urzędzie

POLITYKA Krzysztof Komorski został nowym wojewodą lubelskim. Wczoraj odebrał akt powołania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji



Tomasz Maciuszczak

Po październikowych wyborach parlamentarnych stało się jasne, że po czterech latach z funkcją wojewody lubelskiego pożegna się Lech Sprawka z Prawa i Sprawiedliwości, a jego następcą będzie przedstawiciel dotychczasowej sejmowej opozycji. Niewiadomą pozostawało to, której z partii tworzących nowy rząd przypadnie to stanowisko.

Przed tygodniem zapadła decyzja, że nowego wojewodę wskaże Koalicja Obywatelska. Kandydatów było trzech: radny sejmiku województwa i były zastępca prezydenta Lublina Krzysztof Komorski, Stanisław Żmijan były poseł z Międzyrzecza Podlaskiego i szef Platformy Obywatelskiej w Lubelskiem oraz zastępca prezydenta Białej Podlaskiej Maciej Buczyński. W poniedziałek, jako pierwsi napisaliśmy, że premier Do-

Wczoraj późnym wieczorem wiceminister Tomasz Szymański wręczył powołania nowemu wojewodzie lubelskiemu

FOT. TOMA, MSWIA

nal Tusk zdecydował o powierzeniu tej funkcji Komorskiemu.

W środę po południu te ustalenia się potwierdziły. - Wiceminister Tomasz Szymański wręczył powołanie na urząd wojewody lubelskiego Krzysztofowi Komorskiemu – poinformowało na portalu X (dawny Twitter) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Kim jest Krzysztof Komorski?

Komorski urodził się w 1983 roku. Ukończył socjologię na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Pracował w Urzędzie

Miasta Lublin i Urzędzie Marszałkowskim. Jego kariera nabrała rozpędu, gdy prezydentem Lublina został Krzysztof Żuk. Po powrocie do Ratusza przeszedł drogę od zastępcy dyrektora w Wydziale Strategii i Obsługi Inwestorów, przez wiceszefa kancelarii prezydenta po rolę jego zastępcy. To stanowisko pełnił w latach 2014-2018, odpowiadając za sprawy związane z kulturą, sportem i relacjami zewnętrznymi.

W wyborach samorządowych w 2018 roku został radnym sejmiku województwa, ale mandatu nie mógł łączyć z funkcją w lubelskim magistracie. Zrezygnował z niej, niemal równocześnie zostając członkiem zarządu podległego miastu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, spółki zarządzającej obiektami sportowymi w Lublinie. W lutym 2020 roku został odwołany wraz z całym trzyosobowym zarządem MOSiR. Po



Lech Sprawka zawiesza swój portret w galerii wojewodów II i III RP

FOT. TOMA, MSWIA

kilku dniach wrócił do firmy jako dyrektor ds. technicznych, a we wrześniu tego samego roku został wiceprezesem. Według ostatniego oświadczenia majątkowego, jego roczne zarobki sięgają 224 tys. zł.

W ostatnich wyborach kandydował do Sejmu z listy Koalicji Obywatelskiej. Mimo aktywnej kampanii, w której zabiegał o głosy m.in. kibiców piłkarskiego Motoru Lublin, zdobył niespełna 3,4 tys. głosów i posłem nie został.

Gabinet czeka

Tuż przed powołaniem Komorskiego, z funkcją oficjalnie pożegnał się dotychczasowy wojewoda Lech Sprawka z Prawa i Sprawiedliwości.

- Za nami wiele ważnych, trudnych, ale i radosnych spraw i wydarzeń. Jestem pewien, że z licznych sytuacji kryzysowych wyszliśmy obronną ręką dzięki dialogowi, wzajemnej życzliwo-

ści, otwartości na współpracę i świadomości wspólnego celu. Zachowam to doświadczenie we wdzięcznej pamięci – napisał w mediach społecznościowych. Swojemu następcy życzył m.in. „mniejszej w jakości i ilości” liczby kryzysów. Jednocześnie, zgodnie z tradycją, Sprawka zawiesił swój portret w poczcie wojewodów lubelskich z okresu II i III RP. Jeszcze wczoraj, po przyjeździe z Warszawy w jego gabinecie miał rozgościć się nowy szef Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Dwóch wicewojewodów?

Według wciąż nieoficjalnych informacji, nowy wojewoda będzie miał dwóch zastępców. Pierwszym ma zostać **ANDRZEJ MAJ** z Polskiego Stronnictwa Ludowego. W latach 2014-2018 był on starostą krańickim, w upływającej kadencji samorządu

pełnił role opozycyjnego radnego powiatowego.

Według wcześniejszych ustaleń, drugiego wicewojewodę miała wskazać Nowa Lewica, a w tym kontekście wymieniano nazwisko Stanisława Mazura, radnego powiatowego z Janowa Lubelskiego i niedawnego kandydata tzw. paktu senackiego w wyborach do Senatu. Wszystko wskazuje jednak na to, że obsada tego stanowiska przypadnie Polsce 2050. Głównym pretendentem jest **WOJCIECH WOŁOCH**, emerytowany pułkownik Straży Granicznej i członek regionalnych władz formacji Szymona Hołowni, a także bliski współpracownik Jacka Burego, szefa lokalnych struktur partii.

Sejmik uszczuplony

SAMORZĄD 31 a nie 33 radnych do końca kadencji liczyć będzie Sejmik Województwa Lubelskiego. Grono radnych zostanie uszczuplone, bo Anna Baluch z Prawa i Sprawiedliwości objęła we wtorek mandat poselski zwolniony przez Artur Sobonia, który został członkiem Zarządu Narodowego Banku Polskiego, a Krzysztof Komorski z Koalicji Obywatelskiej od wczoraj jest wojewodą lubelskim.

Zwolnione w Sejmiku przez Annę Baluch i Krzysztofa Komorskiego miejsca mogłyby zająć osoby, które startowały

w wyborach samorządowych w 2018 roku i są kolejne na listach z najlepszymi wynikami. Chodzi o Ilonę Burek z Poniatowej (w wyborach startowała pod nazwiskiem Działuch), która w okręgu nr 2 zdobyła 4 598 głosów oraz Iwonę Nabożną z Lublina, którą w okręgu nr 1 poparło 5100 wyborców. Obie panie nie zostaną jednak dokooptowane do składu Sejmiku, na co pozwala Kodeks Wyborczy. Mandaty Anny Baluch i Krzysztofa Komorskiego zostaną jednak przez Komisarza Wyborczego wygaszone, ale

z uwagi że do najbliższych wyborów pozostało mniej niż pół roku skład Sejmiku nie zostanie uzupełniony.

Radnym wojewódzkim nadal pozostanie z kolei Marek Kos, przewodniczący Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, który lada dzień ma zostać wiceministrem zdrowia. - Te funkcje się nie wykluczają – potwierdza M. Kos.

Wygaszenie mandatów Balkuch i Komorskiego w Sejmiku nie zmienia układu sił w samorządzie. Nadal zdecydowaną większość ma w nim Zjednoczona Prawica.

Rada Gminy Karczmiska też mniejsza

Mniej radnych będzie miała do końca kadencji także Rada Gminy Karczmiska. W poniedziałek do lubelskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego wpłynęła rezygnacja radnej Agnieszki Siedliskiej.

- Mandat już został wygaszony – informuje Komisarz Wyborczy. - Skład rady nie będzie uzupełniany, bo rezygnacja nastąpiła już po 28 października 2023 r., czyli w okresie krótszym nie pół

roku przed zakończeniem kadencji.

Agnieszka Siedliska nie tylko nie jest już radną gminy, ale od tygodnia nie pełni także funkcji naczelnika Wydziału Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie, którego wcześniej była wicedyrektorem. - Ze względu na koszty i uciążliwość dojazdu do pracy, od kilku miesięcy szukałam pracy bliżej miejsca zamieszkania. Pojawiła się możliwość podjęcia zatrudnienia na zastępstwo

w Urzędzie Gminy w Karczmiskach. Tę propozycję przyjąłem, tym samym zgodnie z obowiązującym prawem byłam zobowiązana do zrzeczenia się mandatu radnej Rady Gminy Karczmiska – tłumaczy Agnieszka Siedliska i dodaje: - Moja rezygnacja z mandatu została podjęta w takim czasie aby odbyło się to bez uszczerbku dla interesu moich wyborców i nie wygenerowało dodatkowych kosztów związanych z przeprowadzeniem wyborów uzupełniających.

BAS

Prawa wyborcze dla 16-latków?

DEBATA W nadchodzących wyborach młodzież z czterech państw członkowskich UE będzie wrzucała swój głos do urn. Polscy nastolatki są w gorszej sytuacji niż ich rówieśnicy, ale w przyszłości może się to zmienić

Katarzyna Nakoneczna

Sam pomysł na przyznanie osobom niepełnoletnim praw wyborczych pochodzi z Parlamentu Europejskiego, który zaapelował do wszystkich członków, aby rozważyli udział nastolatków w nadchodzącym głosowaniu; w 2024 roku. Przysłała na to Austria, Belgia i Malta, a w ostatnim czasie również Niemcy.

Co z pozostałymi 23 państwami?

Jak na razie kraje nie podjęły żadnych decyzji, ale warto sprawdzić, czy nastolatki są rzeczywiście gotowi do wzięcia odpowiedzialności za sprawy publiczne. Odpowiedzią na tę kwestię była debata oxfordzka zorganizowa-



wana w lubelskim ratuszu. W pojedynku na argumenty za i przeciw przyznaniu praw

wzięli udział uczniowie z Biskupiaka i licealiści z Kielc.

– Budując naszą argumentację, zauważyliśmy wiele

rzeczy, które zgadzają się z naszym codziennym życiem. Patrząc na wszystkie badania, widać, że nasze po-

kolenie nie jest obojętne. My też jesteśmy bardzo zaangażowane. Obydwie jesteśmy harcerkami, więc też działamy na rzecz społeczeństwa. To od nas będzie zależał los Polski za kilka lat i im wcześniej zaczniemy tym lepiej – mówią Lena i Zosia z 2 klasy XXI Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie.

– Jako Europejska Stolica Młodzieży w 2023 roku jesteśmy idealnym miejscem do przeprowadzenia takiej debaty. Pomysł obniżenia wieku wyborczego rozgrzewa opinię publiczną, a stanowiska w tej sprawie są przeciwstawne. Dlatego zdanie samej zainteresowanej młodzieży jest dla nas bardzo ważne i nie mogło zabraknąć tego tematu w działaniach

podejmowanych w naszym mieście – mówi Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępczyni prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

To już trzecia debata w takiej formule. Młodzież spotkała się wcześniej w Kielcach i w Warszawie, a w planach są debaty w kolejnych miastach.

– Młodzież mogła pokazać, czy są zainteresowani, czy nie – podkreśla Bartłomiej Zapala, pomysłodawca debaty. – Kolejny krok nie należy już jednak do nas, a do polityków, którzy podejmują decyzje. Być może zwrócą uwagę, że młodzież może być atrakcyjną częścią elektoratu. Nawet jeśli nie uda się to do czerwca, to może przy kolejnych wyborach. Ważne, aby o tym mówić.

Na ulicy Wallenroda zaczną w styczniu

OS. MICKIEWICZA Na początku przyszłego roku rozpocznie się kompleksowy remont ul. Wallenroda. Wykonawca prace ma zakończyć do lipca 2025 roku. Na razie musi przygotować projekt utrudnień związanych z inwestycją

Wykona ją Komunałne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie, które otrzymało kontrakt warty 13,3 mln zł. Do podpisania umowy doszło w ubiegłym czwartek.

Od tego momentu KPRD ma 14 dni na dostarczenie do Ratusza wszystkich dokumentów niezbędnych do rozpoczęcia robót. Wśród nich jest m.in. projekt czasowej organizacji ruchu, który musi zostać zatwierdzony przez Wydział Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością lubelskiego magistratu.

– Wprowadzenie i przekazanie placu budowy nastąpi



w ciągu 10 dni roboczych od zgłoszenia robót w nadzórze budowlanym. Zakładamy, że nastąpi to w styczniu – informuje Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta.

Ul. Wallenroda to jedna z głównych ulic osiedla Mickiewicza na terenie Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Korzystają z niej jednak nie tylko okoliczni mieszkańcy. Przy niej, bądź w jej pobliżu znajdują się bowiem m.in. sąd, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Dom Kultury LSM, przychodnia oraz biura i lokale usługowe.

Zakres inwestycji obejmie w pierwszej kolejności rozbiorę istniejącej nawierzchni

ni jezdni, parkingów, zjazdów i chodników. W tym miejscu powstanie nowa asfaltowa droga o długości 850 metrów i szerokości czterech metrów na odcinku jednokierunkowym (od ul. Wajdeloty do skrzyżowania z ul. Rymwida) i pięciu metrów na fragmencie, w którym ruch możliwy jest w obu kierunkach (między ulicami Rymwida i Zana).

Po obu stronach ulicy pojawią się nowe chodniki z kostki brukowej, zmodernizowane zostaną istniejące miejsca postojowe, powstanie też nowe oświetlenie i kanalizacja deszczowa. Przebudowa czeka również skrzyżowania z ulicami Zana i Grażyny.

(TOMA)

Rodzinie

Barbary Poniatowskiej

Sędziego w stanie spoczynku

wyrazy współczucia

składają
Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor, Sędziowie
i pracownicy Sądu Okręgowego
w Lublinie.



Dłuższy weekend urzędników

PRACA W poniedziałek, 8 stycznia, Urząd Miasta Lublin będzie nieczynny dla interesantów. Tego dnia urzędnicy odbiorą wolne za przypadające w przyszłym roku w sobotę Święto Trzech Króli. – Zgodnie z przepisami Kodeksu pracy dodatkowy dzień wolny za święto przypadające w sobotę, powinien być udzielony w tym samym okresie rozliczeniowym, w którym przypada to święto. Z uwagi na to, że w Urzędzie Miasta Lublin przyjęto jednomiesięczny okres rozliczeniowy, dodatkowy dzień wolny za 6

stycznia zostanie udzielony w styczniu. W związku z tym, zgodnie z Zarządzeniem z dnia 7 listopada 2023 r., 8 stycznia jest dla pracowników urzędu dniem wolnym od pracy. Za utrudnienia przepraszamy – informuje Monika Głazik z biura prasowego lubelskiego Ratusza. 8 stycznia dyżur, wyłącznie w celu rejestracji bieżących zgonów, pełnić mają jedynie pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego. Dyżurować będą w godz. Od 8 do 16 w pokoju 289 na drugim piętrze biurowca przy ul. Spokojnej 2.

(TOMA)

Nowe tytuły przed nazwiskiem

NAUKA UMCS wzbogacił się o kolejnych doktorów i doktorów habilitowanych i przyszła pora na ich uroczystą promocję. To jeden z najbardziej miłych akcentów w życiu naukowym. Podczas wczorajszej uroczystości zostało wypromowanych 58 doktorów i 5 doktorów habilitowanych. – W tej grupie pracowników rozwój jest najbardziej cenny, ponieważ doktorzy habilitowani powiększają kadrę samodzielnych pracowników nauki – to świadczy o randze naukowej oraz prawidłowym rozwoju na-

szej Uczelni – mówi Aneta Adamska, rzeczniczka UMCS.

Wydarzenie ma szczególny charakter, bo to końcowy, najbardziej miły akcent wieloletniego trudu doktorów i opieki naukowej promotorów.

Zgodnie z tradycją akademicką, uroczyste ślubowanie odbyło się w języku łacińskim. O oprawę muzyczną uroczystości zadbał Chór Akademicki oraz Chór Instytutu Muzyki pod dyrekcją prof. Małgorzaty Nowak.

KANA

Nowe miejsca, nowe metody

MEDYCYNĄ Oddział toksykologiczno-kardiologiczny w szpitalu przy al. Kraśnickiej został otwarty na nowo. Modernizacja kosztowała ponad 18 mln złotych.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Lublinie ma jedyny ośrodek toksykologiczny w regionie, do którego trafiają osoby z zatruciami innymi niż pokarmowe. Wcześniej mieścił się w bloku C, zaraz obok Oddziału Alergologii i Chorób Płuc. Teraz jest już w czterokondygnacyjnym bloku G, na czym skorzystają nie



tylko pacjenci, ale również pracownicy.

– Będzie 18 łóżek monitorowania. Wprowadza-



my nową metodę leczenia hiperbarycznego, a także

odtruwania chorób toksykologicznych nowymi me-

todami – mówi Piotr Matej, dyrektor WSS im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie.

Oddział dysponuje łącznie 50 łóżkami. Inwestycja zakładała modernizację, wymianę wyposażenia oraz zakup nowoczesnego sprzętu medycznego. Pacjenci będą mogli korzystać z leczenia m.in. w pracowni hiperbarii tlenowej, prób wysiłkowych i badań holterem, a także ze stanowiska dializacyjnego oraz pracowni echokardiograficznej.

KAZ

Wyremontowali wojenne nagrobki

HISTORIA Dobiegły końca remonty kwater wojennych na dwóch lubelskich cmentarzach. Łączny koszt wykonanych prac wyniósł ponad 1,6 mln zł. Sfinansowano je ze środków zewnętrznych



Tomasz Maciuszczak

Wspólnymi siłami udało nam się przeprowadzić szeroko zakrojone remonty najbardziej cennych obiektów grobownictwa wojennego w mieście. Troska o zachowanie dziedzictwa historycznego jest bardzo ważna, zwłaszcza w kontekście

edukacji młodzieży, kształtowania ich postaw patriotycznych, a także obowiązku zachowania pamięci o zmarłych – mówi Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju.

Chodzi o cmentarze przy ulicach **UNICKIEJ** i **BIAŁEJ**. Na pierwszym z nich wykonano remont kwatery zbiorowej żołnierzy

Wojska Polskiego poległych w latach 1939-45, katakumb z prochami więźniów zamordowanych między 1939 i 1944 rokiem na Zamku Lubelskim i w siedzibie gestapo, a także poświęconego ich pamięci pomnika.

Prace polegały na wymianie nawierzchni alejek na granitową, założeniu nowych trawników, wymianie krzy-

ży, naprawie wykonanych z granitu okładzin tablic oraz powierzchni z piaskowca, a także odnowieniu napisów na tablicach. Sam pomnik został oczyszczony i zakonserwowany. Zadanie sfinansowano z rezerwy celowej budżetu państwa w wysokości 1 mln 162 tys. zł.

Z kolei na będącym częścią nekropolii przy ul. Lipowej

cmentarzu komunalnym przy ul. Białej przeprowadzono remont 134 pojedynczych i zbiorowych mogił wojennych oraz pomnika Legionistów I, II i III Brygady, który oczyszczono, zdezynfekowano i pokryto specjalnym preparatem zabezpieczającym. W przypadku mogił, zniszczone obramowania wymieniono na nowe, przeprowa-

dzono drobne naprawy krzyży, a te zniszczone, wymieniono na nowe. Wokół nich pojawiły się nowe trawniki. Te prace dofinansowano ze środków Państwowego Funduszu Celowego w ramach programu „Groby i cmentarze wojenne w kraju”. 344 tys. zł pochodziły z rezerwy celowej z budżetu wojewody lubelskiego.

Wystawa szopek

DO ZOBACZENIA W krużgankach Klasztoru oo. Dominikanów w Lublinie (ul. Złota 9) można oglądać wystawę szopek bożonarodzeniowych stworzonych przez Grażynę Laskowską-Cielniak. To absolwentka Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie, członek Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie oraz grupy Akwarela TPSP Lublin. Malarstwa i rysunku uczyła się

u prof. Waldemara Arbaczewskiego w TPSP.

– Wiecznie poszukująca. Opracowała kilka technik własnych np. malarstwo na drewnie wynikające z rysunku drewna. Szopki zajmują szczególne miejsce w twórczości artystki. Towarzyszą im wielka pasja i radość tworzenia – mówią organizatorzy wydarzenia. Ekspozycja będzie czynna dla zwiedzających do 3 stycznia. **DAD**

Najpiękniejsze kolędy

MUZYKA W piątek, 22 grudnia o godzinie 18 w Operze Lubelskiej (ulica Curie-Skłodowskiej 5) rozpocznie się koncert kolęd i zimowych przebojów.

W repertuarze koncertu znajdą się najpiękniejsze kolędy i popularne zimowe utwory. Koncert wykonają soliści:

• Kamila Lendzion • Dorota Szostak-Gąska • Jakub Gąska • Patryk Pawlak oraz Chór dziecięco-młodzieżowy Opery Lubelskiej. Artystom towarzyszyć będzie Band Opery Lubelskiej, który poprowadzi dyrygent Łukasz Sidoruk.

Bilety na wydarzenie kosztują 70 i 80 zł.

DAD

Świąteczne śpiewanie

MUZYKA W drugi dzień Świąt, 26 grudnia o godzinie 19 w kościele Świętej Urszuli Ledóchowskiej w Lublinie (Roztocze 1) rozpocznie się koncert Zespołu na Chwałę „Świąteczne Kolędowanie”.

Zespół na Chwałę to lubelska formacja tworzona przez młodych artystów z Lublina. Projekt zakłada łączenie tra-

dycyjnych melodii z muzyką współczesną.

– Poprzez muzykę i śpiew chcielibyśmy połączyć pokolenia we wspólnym uwielbieniu przychodzącego na świat Jezusa – mówią artyści.

Koncert włączony jest do obchodów Festiwalu Bożego Narodzenia organizowanego przez Miasto Lublin.

DAD

Ceny za wodę i ścieki ostro w górę. Prezydent przychodzi z odsieczą

BIAŁA PODLASKA Po nagłej zmianie taryfy za wodę i ścieki, prezydent Michał Litwiniuk postanowił częściowo ulżyć mieszkańcom w tych opłatach. Podwyżki za wodę weźmie na siebie miasto

EWELINA BURDA

Ten obrót sprawy jest dość zaskakujący, bo 14 grudnia weszła w życie nowa taryfa. Stawki za wodę wzrastają z 2,61 zł do 4,65 zł (za metr sześcienny), a za odprowadzanie ścieków z 4,60 zł do 9,51 zł. Wniosek o zmianę cen do Wód Polskich złożyła miejska spółka wodociągowa.

– Wprowadzone stawki to kompromis bilansujący koszty działalności spółki i ochronę konsumentów. Stawka jest na poziomie porównywalnym do innych miast – tłumaczyła kilka dni temu dziennikarzom Beata Jasińska, prezes Wod-Kanu i wyliczała, że na koszty produkcji wody i odprowadzania ścieków składa się kilka składowych, w tym ceny energii, paliw, wynagrodzenia pracowników, a także podatki i opłaty środowiskowe: – W ostatnich trzech latach wskutek rekordowej inflacji,



te koszty drastycznie wzrosły. Samej energii o 182 proc., a za paliwa płacimy 79 proc. więcej.

Podwyżki krytykowali mieszkańcy i radni. – Jest wiele niewiadomych. A gdy pytaliśmy na komi-

sjach o kondycję spółek, słyszeliśmy, że jest perfekcyjnie – dziwił się Bogusław Broniewicz (Biała

Prezydent Michał Litwiniuk zapowiedział, że miasto weźmie na siebie koszty podwyżki za wodę

FOT. EB

Samorządowa), przewodniczący rady.

Nieoczekiwanie, w środę prezydent miasta zapowiedział, że samorząd pokryje koszty podwyżki za wodę.

– Skierowałem w tej sprawie projekt uchwały do rady miasta. Dotyczy on przekazania spółce wodociągowej Wod-Kan 2,1 mln zł dopłaty pozwalającej na zniesienie w 2024 roku podwyżek opłat za wodę – tłumaczy Michał Litwiniuk. To oznacza, że mieszkańcy zapłacą według starej stawki. – Jest to spowodowane troską o budżety domowe białczan.

Prezydent nie ma pretensji do Wod-Kanu: – Zarząd nie mógł postąpić inaczej, musiał złożyć wniosek o zmianę taryfy, bo jest odpowiedzial-

ny za funkcjonowanie spółki i nie miał prawa działać na jej szkodę – uważa Litwiniuk, z wykształcenia prawnik.

Przypomnijmy: w tym roku Wod-Kan prognozuje 3 mln zł strat. – Prowadziliśmy w urzędzie analizy, jak możemy przygotować przyszłoroczny budżet, by złagodzić mieszkańcom efekty wprowadzonej podwyżki, a właściwie aktualizacji cen – mówi prezydent. Okazuje się, że taką możliwość daje urzędników ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków. Ale ostatecznie, to radni zajmą się propozycją prezydenta na grudniowej sesji.

Rok temu zakończyła się największa w historii Wod-Kanu przebudowa oczyszczalni ścieków i przepompowni. To przedsięwzięcie za 80 mln zł. Beata Jasińska kieruje spółką od lipca. Jej poprzedniczką, Agnieszka Baczynska zarobiła w 2022 roku na tym stanowisku ponad 308 tys. zł (brutto).

Opowiedzieć o czymś ważnym

AKCJA Podczas niedawnego podsumowania kampanii „16 dni akcji przeciw przemocy ze względu na płeć” swoją premierę miał utwór „Znieczulony”. O jego genezie i przesłaniu rozmawiamy z Mariuszem Ostąńskim, kompozytorem, multinstrumentalistą i producentem muzycznym

• Skąd pomysł na utwór?

– Jako twórca i kompozytor większość rzeczy robię pod zamówienia. Tutaj chciałem zrobić całkiem inaczej: dla siebie, od siebie i coś bardzo osobistego. Zacząłem pracę nad utworem. Na początku nie wiedziałem o czym to będzie. Skupiłem się na tym, żeby to było nowoczesne, żeby utwór był nośny. Może trochę nostalgiczny?

Kiedy zacząłem wymyślać melodię, poczułem, że ten utwór mnie po prostu wchłania i wtedy poczułem, że muszę powiedzieć o czymś ważnym. Tymi ważnymi rzeczami są te wydarzenia, o których często słyszałem w mediach: o przemocy w rodzinie, o dzieciach cierpiących, dzieciach, które są katowane, które odchodzą z tego świata. To są rzeczy okropne. A do tego pewna znieczulica, która gdzieś jest przy tych zdarzeniach. Jest to dla mnie przerażające, że



FOT. MARIUSZ OSTĄŃSKI/ARCHIWUM

brak reakcji powoduje, że dajemy pewnego rodzaju przyzwolenie na to.

Pisząc tekst pojawiały mi się pewne obrazy o czym chciałbym napisać. I pomyślałem, że to jest ten temat, który mnie bardzo poruszył.

• Jak wyglądał proces twórcy?

– W tym przypadku na początku pojawił się dźwięk, pierwsze akordy, muzyka, melodia i później dopiero tekst. I ten tekst narzucał mi już pewien charakter.

• W projekt zaangażowało się mnóstwo osób i instytucji. Jak udało ci się ich wszystkich zebrać?

– Mając już gotowy utwór, przystępowałem powoli do teledysku, myślałem o zdjęciach, ale mając już to

co mam, nie mogłem wytrzymać i musiałem się tym z kimś podzielić. I pomyślałem o Ewie Dados, z którą znam się już naprawdę sporo lat. Poznaliśmy się przy akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę. Wiem, że Ewa zajmuje się takimi problemami. Pojechałem do niej, żeby po prostu posłuchała i powiedziała co sądzi o tej piosence. Myślę, że Ewę ten utwór też poruszył. Skierowała mnie do pani wiceprezydent Moniki Lipińskiej, która znalazła dla mnie chwilę – za co jej bardzo dziękuję – pokierowała dalej do instytucji, która takimi sprawami się zajmuje. Dziękuję bardzo Centrum Interwencji Kryzysowej, że objęli swoim wsparciem projekt.

W teledysku pojawiają się światła policyjne. Chciałem mieć naturalne światła. Któregoś wieczoru pojechałem na miasto szukając jakiegoś patrolu, który może gdzieś tam z szuszkami stoi i mógłbym

im opowiedzieć o projekcie i by mi trochę użyczili tych świateł. Pojeździłem 20 minut i niestety nigdzie nie trafiłem na patrol. Wracając do domu nagle patrzę, a tu koło mnie na światłach policja stoi. Pomyślałem: jadę z nimi. Może akurat trafię na jakąś interwencję. Okazało się jadą już do bazy; do V komisariatu na Czechów. Pojechałem za nimi i na parkingu opowiedziałem jaką sytuację, jaki projekt robię i bardzo dziękuję chłopakom, bo nawet ustawili mi samochód w takiej perspektywie, jakiej chciałem.

• A jak było z aktorami do teledysku?

– Tego się trochę obawiałem, bo temat nie jest, że tak powiem, wygodny. I kto zechce użyczyć swojego wizerunku? Ale jak zacząłem głośno mówić o tym projekcie, to moi znajomi sami się odezwali. Chcieli wspierać taki projekt, mówić o tym głośno. Bardzo im dziękuję.

Gotowi do strajku: Zbyt długo byliśmy cicho

PUŁAWY Pracownicy jednej z najważniejszych instytucji badawczych w Polsce czują się niewidzialni dla kolejnych ekip rządowych. Ich zarobki w stosunku do średniej krajowej z roku na rok spadają. Załoga PIWetu ma już dość obietnic i żąda podwyżek. – Zbyt długo byliśmy cicho – mówią

Radosław Szczęch

Na Lubelskiej i Kazimierskiej w Puławach pojawiły się bilbordy z hasłem „stop niskim płacom” oraz postulatom stawianym przez związki zawodowe działające w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym. Ten najważniejszy dotyczy zwiększenia poziomu wynagrodzeń zasadniczych.

– Gdy 19 lat temu zaczęłam pracę w Puławach, zarobki w PIWecie oscylowały wokół ówczesnej średniej krajowej.

Dzisiaj moje wynagrodzenie zasadnicze wynosi 3410 zł brutto, z dodatkami od nowego roku, dzięki zdobytemu awansowi, będę zarabiała o 10 zł więcej, niż płaca minimalna.

Nie jestem wyjątkiem. Takie lub podobne pensje otrzymuje ok. 70 proc. pracowników. Zarabiamy mniej, niż osoby zatrudnione w innych jednostkach naukowych, które podlegają tym samym ministrom – tłumaczy Mirosława Kmiecik, przewodnicząca NSZZ Pracowników PIWetu. – Czujemy się dyskryminowani. Przez wiele lat nikt nas nie zauważał. Słyszeliśmy tylko kolejne obietnice bez pokrycia. Mamy tego dość.

Pracownicy PIWetu, w tym ponad setka naukowców, specjalistów w swoich dziedzinach, którzy na co dzień wykonują kluczowe badania dotyczące np. chorób zwierząt i bezpieczeństwa żywności,

często słyszą o tym, że ich praca jest ważna. Strategiczna dla bezpieczeństwa państwa. Niestety, prestiż jed-

nostki z al. Partyzantów w Puławach coraz bardziej kontrastuje z poziomem zarobków zatrudnionych w nim pracowników.

Doszło do tego, że osoby zatrudnione np. w powiatowych inspektoratach weterynarii, ARMiR, sanepidach, a także uczelniach wyższych w całym kraju, zarabiają średnio licząc więcej, niż oferuje PIWet.

– Tak dłużej być nie może. Nie możemy ciągle być niedostrzegalni dla naszych dwóch ministerstw, rolnictwa i edukacji. Większość personelu poparła referendum strajkowe. Za długo byliśmy cicho. Jesteśmy gotowi, by przeprowadzić strajk – ostrzega przewodnicząca Kmiecik.

Związkowcy dają rządzącym jeszcze trochę czasu na zapoznanie się z ich listem otwartym, postulatami oraz przygotowanie odpowiedzi.



Czujemy się dyskryminowani. Przez wiele lat nikt nas nie zauważał. Słyszeliśmy tylko kolejne obietnice bez pokrycia. Mamy tego dość – mówi Mirosława Kmiecik, szefowa jednego ze związków zawodowych w PIWecie

FOT. M. KMIECIK/FB

roku dodatku w wysokości 500 zł brutto (przynajmniej od stycznia) nie ma. Żeby to zmienić szef jednostki jeszcze przed urlopem miał udać się do Warszawy na rozmowę z nowym ministrem rolnictwa, Czesławem Siekierskim.

Tymczasem sami związkowcy, w tym ci z NSZZ Solidarność, myślą już o kolejnych krokach. Przygotowali nowe banery ze swoimi postulatami. Decyzji o demonstracji np. pod siedzibą ministerstwa jeszcze nie ma, ale jeśli dojdzie do eskalacji, także tego rodzaju sposobów nacisku wykluczyć nie można.

Zegar tyka. Cierpliwość pracowników instytutu najpewniej skończy się w styczniu. Jeśli w przyszłym miesiącu nie znajdą się pieniądze na podwyżki, pracownicy przewrą pracę paraliżując działania do uzyskania wyższych zarobków, ale pieniędzy na utrzymanie w nowym

– Jesteśmy naprawdę zdesperowani – przyznaje nasza rozmówczyni.

Dyrektor PIWetu, prof. Stanisław Winiarczyk, przekazał pracownikom, że popiera ich dążenia do uzyskania wyższych zarobków, ale pieniędzy na utrzymanie w nowym

Auto pełne paczek

KONTROLA Funkcjonariusze Lubelskiej Służby Celno-Skarbowej i Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej wykryli przemyt papierosów. Tym razem funkcjonariusze zatrzymali pojazd do kontroli nie na granicy, ale podczas czynności wykonywanych na białskich drogach 14 grudnia. Uwagę przykuło szybko przemieszczający się samochód osobowy na zagranicznych numerach rejestracyjnych. Po zatrzymaniu na drodze krajowej nr 812 w okolicy Białej Podlaskiej, okazało się, że bagażnik oraz tylna kanapa

wypełnione były pudłami owiniętymi w czarną folię. Kierowca ukrył ponad 9,5 tys. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Wśród nich były również papierosy smakowe, których przywóz na teren Unii Europejskiej jest zakazany. Wartość rynkowa została oszacowana na blisko 150 tys. złotych. Funkcjonariusze zabezpieczyli towar i wszczęli wobec sprawcy postępowanie karno-skarbowe. Sprawą zajmie się Lubelski Urząd Celno-Skarbowy w Białej Podlaskiej.

OPRAC. KAZ



FOT. LUBELSKA SŁUŻBA CELNO-SKARBOWA

Żeby nikt nie został sam

BIAŁA PODLASKA Często nie mają rodziny ani środków do życia. Z myślą o najuboższych, siedlecka Caritas przygotowuje spotkanie wigilijne. Na stole nie zabraknie śledzi, barszczu czy bigosu.

– Będą świąteczne potrawy, kolędy i dzielenie się opłatkiem – zapowiada Anna Nowińska z biura prasowego Caritas. W Białej Podlaskiej takie spotkanie odbędzie się w sobotę o godz. 10 przy ulicy Warszawskiej 15. – Chcemy, by święta były przeżyte godnie. Pragniemy, aby nikt nie został sam, dlatego zapra-

szamy wszystkich biednych, samotnych, potrzebujących do Caritas – zachęca ksiądz Paweł Zazuniak, dyrektor siedleckiej Caritas. W menu m.in. barszcz, pierogi z kapustą, śledzie, ryba po grecku, bigos wigilijny czy ciasto. To wszystko z myślą o osobach samotnych czy bezdomnych, które korzystają z opieki Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Potrawy przygotuje Centrum Integracji Społecznej, a wolontariusze wystawią jasełka.

(EB)

R E K L A M A

OGŁOSZENIE

KRASNOSTAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA ul Okrzei 25, 22-300 Krasnystaw
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: ciągnik rolniczy marka/typ ursus/K162,
rok produkcji 1980r. nr fabr. 386574,

Cena wywoławcza 5000,00zł netto. Wadium 500,00zł należy wpłacić na konto Spółdzielni w BS/Oddział Krasnystaw nr konta Nr 16 8200 0008 2001 0009 1170 0001 w terminie do dnia 05-01-2024r. do godz. 9⁰⁰. Zainteresowani mogą uzyskać bliźsze informacje w Dziale Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi przy ul. Granicznej 15, tel. 82 576 30 67, bądź na stronie internetowej Spółdzielni: www.ksmkrasnystaw.pl.

Termin składania ofert do dnia: 05-01-2024r. do godz. 9⁰⁰

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, jak również prowadzenia dodatkowych rokowań i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd
in380

OGŁOSZENIE

KRASNOSTAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA ul Okrzei 25, 22-300 Krasnystaw
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochód ciężarowy marka/typ Żuk A074C,
rok produkcji 1992r. nr fabr. 56315, rodzaj, przebieg 67335 km

Cena wywoławcza 4200,00zł netto. Wadium 420,00zł należy wpłacić na konto Spółdzielni w BS/Oddział Krasnystaw nr konta Nr 16 8200 0008 2001 0009 1170 0001 w terminie do dnia 05-01-2024r. do godz. 9⁰⁰. Zainteresowani mogą uzyskać bliźsze informacje w Dziale Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi przy ul. Granicznej 15, tel. 82 576 25 52, bądź na stronie internetowej Spółdzielni: www.ksmkrasnystaw.pl.

Termin składania ofert do dnia: 05-01-2024r. do godz. 9⁰⁰

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, jak również prowadzenia dodatkowych rokowań i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd
in381

OGŁOSZENIE

KRASNOSTAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA ul Okrzei 25, 22-300 Krasnystaw
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: opryskiwacz zawieszany typ P161,
nr fabryczny 108, rok produkcji 2003 r

Cena wywoławcza 2500,00zł netto. Wadium 250,00zł należy wpłacić na konto Spółdzielni w BS/Oddział Krasnystaw nr konta Nr 16 8200 0008 2001 0009 1170 0001 w terminie do dnia 05-01-2024r. do godz. 9⁰⁰. Zainteresowani mogą uzyskać bliźsze informacje w Dziale Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi przy ul. Granicznej 15, tel. 82 576 25 52, bądź na stronie internetowej Spółdzielni: www.ksmkrasnystaw.pl.

Termin składania ofert do dnia: 05-01-2024r. do godz. 9⁰⁰

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, jak również prowadzenia dodatkowych rokowań i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd
in382

OGŁOSZENIE

KRASNOSTAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA ul Okrzei 25, 22-300 Krasnystaw
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: ciągnik rolniczy marka/typ ursus/K162,
rok produkcji 1984 r. nr fabr. 502732,

Cena wywoławcza 5000,00zł netto. Wadium 500,00zł należy wpłacić na konto Spółdzielni w BS/Oddział Krasnystaw nr konta Nr 16 8200 0008 2001 0009 1170 0001 w terminie do dnia 05-01-2024r. do godz. 9⁰⁰. Zainteresowani mogą uzyskać bliźsze informacje w Dziale Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi przy ul. Granicznej 15, tel. 82 576 25 52, bądź na stronie internetowej Spółdzielni: www.ksmkrasnystaw.pl.

Termin składania ofert do dnia: 05-01-2024r. do godz. 9⁰⁰

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, jak również prowadzenia dodatkowych rokowań i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd
in383

Opaski, smycze i torby. Żeby być widocznym

BIAŁA PODLASKA Mieszkańcy będą bardziej widoczni. WORD w Białej Podlaskiej rozdaje odbłaski. Ma ich kilkadziesiąt tysięcy

Trafią one do mieszkańców kilku powiatów za darmo w ramach akcji „Bezpieczne Lubelskie”.

– Będziemy prowadzić prelekcje, organizować szkolenia, doposażać OSP, ale także rozdawać różnego rodzaju elementy odbłaskowe takie jak plecaki, opaski czy zawieszki do plecaków – tłumaczy Wojciech Babicz, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej. – Odpowiadam za północną część Lubelszczyzny, czyli powiaty: lukowski, radzyński, par-



FOT. WORD BIAŁA PODLASKA

czewski oraz biały, a także miasto Biała Podlaska. Ob-

szar jest ogromny, ale już w samym grudniu rozdali-

śmy ok. 20 tysięcy różnego rodzaju odbłasków – podkreśla Babicz.

Na razie trafiły do 12 gmin z powiatu bialskiego. – Przekazałem je na ręce wójtów, m.in. Leśnej Podlaskiej, Sławatycz, Rokitna, Rossosza, Piszczaca. I to gospodarze gmin zadecydują do kogo dalej trafią te odbłaski. Ale według deklaracji, będą nimi obdarowani uczniowie szkół podstawowych – zaznacza dyrektor WORD.

Jeśli chodzi o Białą Podlaską, to pierwsi mieszkańcy domów jednorodzinnych na swoich ogrodzeniach

mogli znaleźć już odbłaskowe plecaki. – Docelowo chciałbym, aby takie odbłaski znalazły się na każdym ogrodzeniu w naszym mieście. A na osiedlach bloków zorganizujemy osiedlowe punkty odbioru – zapowiada Babicz. Widoczność jest ważna, zwłaszcza w kontekście pieszy. – Grudzień to z jednej strony magiczny czas, ale i wyjątkowo krótki dzień. Zaledwie 7 godzin światła dziennego sprawia, że widoczność na drodze staje się wyzwaniem, zwłaszcza dla kierowców. Zmrok wkrada się szybko,

a niekorzystne warunki pogodowe utrudniają dostrzeżenie pieszych i rowerzystów – przypomina Babicz. Z odbłaskiem pieszy jest widoczny dla kierowcy z odległości nawet 150 metrów.

To nie tylko kamizelka, ale cała paleta stylowych akcesoriów, które rozdaje miejscowy WORD. – Warto dodać do swojego plecaka zawieszki, a do ubrania przyczepić modną naklejkę. Opaski, smycze, parasole odbłaskowe, czy nawet siatki na zakupy. Wybór jest ogromny – zachęca dyrektor.

(EB)

Świąteczne korki, a tu remont na zatłoczonej ulicy

BIAŁA PODLASKA Akurat, gdy mieszkańcy robią przedświąteczne zakupy, ratusz modernizuje przejście dla pieszych na najbardziej zatłoczonej drodze w mieście. Urzędnicy tłumaczą, że mieli problemy z przetargiem

EWELINA BURDA

Fajnie, że utrudnienia są przed samymi świętami, kiedy ruch zarówno na drogach jak i przy centrach handlowych jest największy – denerwuje się pan Dariusz. Remontowane przejście znajduje się tuż przed centrum handlowym SAS przy ulicy Sidorskiej.

– Do piątku wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym – poinformowali we wtorek urzędnicy. Ale mieszkańcy skarżyli się na przeszkody już w poniedziałek. – Na przedmiotowym odcinku została ograniczona dopuszczalna prędkość do 30 km/h oraz zwężony pas ruchu w obu kierunkach. Dodatkowo w szczególnych



FOT. EB

przypadkach ruch będzie sterowany ręcznie – uprzedza ratusz. W popołudniowych godzinach tworzą się przez to ogromne korki.

– Uważam, że okres świąteczny byłby zdecydowanie korzystniejszy na tego typu prace. W pobliżu jest przedszkole i dużo zakładów

pracy, niektórzy będą mieli wtedy wolne – zauważa pani Katarzyna.

Tymczasem urzędnicy tłumaczą, że chcieli wyko-

Tymczasem urzędnicy tłumaczą, że chcieli wykonać modernizację dwóch przejść przy ulicy Sidorskiej i Kolejowej wcześniej, ale nie było chętnych wykonawców

nać modernizację dwóch przejść przy ulicy Sidorskiej i Kolejowej wcześniej, ale nie było chętnych wykonawców. – Pierwsze zamówienie zostało ogłoszone 27 września, ale nie wpłynęła żadna oferta – przyznaje Renata Tychmanowicz, naczelnik wydziału dróg. Podobnie było za drugim razem. – Następnie zmniejszyliśmy zakres zamówienia do modernizacji przejścia przy ulicy Sidorskiej – zaznacza Tychmanowicz. Niestety, wówczas również

skończyło się to niepowodzeniem i dopiero za czwartym razem, udało się wyłonić wykonawcę, czyli zakład Telbial z Białej Podlaskiej. – Poza tym warunki pogodowe od połowy listopada do połowy grudnia uniemożliwiały przeprowadzenie robót drogowych.

A termin gonili ratusz, bo to zadanie z dofinansowaniem ze środków zewnętrznych, które powinno być zakończone jeszcze w tym roku. – Niebawem piesi przechodzący przez jezdnię w tym miejscu będą bezpieczniejsi – zapewniają urzędnicy.

Pojawi się tu dodatkowe oświetlenie, a także wyspa z azylem dla pieszych. Ostatnio, o doświetlenie przejść dla pieszych, nie tylko w tym miejscu, apelowali miejscy radni.

Artystyczna forma resocjalizacji

ZAJĘCIA Kolorowe poduszki, świąteczne kartki i ozdoby, makramy, świeczniki, origami i przestrzenne obrazy – to wszystko wyszło z więziennych cel w Zamościu i Hrubieszowie

Bardzo wielu osadzonych ma naprawdę wyjątkowe zdolności manualne. Nie zawsze chce im się to wykorzystać, ale odpowiednio zmotywowani potrafią zrobić naprawdę piękne rzeczy – mówi z przekonaniem ppor. Damian Fedziuryna, rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Hrubieszowie. Szesnaście mężczyzn odsiadujących tam wyroki wzięło udział



FOT. KPR. JAKUB GŁÓWKA ZK ZAMOŚĆ

w programie resocjalizacyjnym realizowanym przez Stowarzyszenie Postis z Lublina. Przez kilka miesięcy w dwóch grupach pracowali pod okiem instruktorów tworząc rękodzieło. – Do udziału w projekcie wybrani zostali najstarsi osadzeni tacy, którzy ukończyli 60 lat – precyzuje Fedziuryna. Takie same zajęcia Postis zrealizowało też w ZK w Zamościu. Tu to udziału zakwalifiko-

wano 8 osadzonych z oddziału zewnętrznego. – Takich, którzy przede wszystkim wyrazili chęć uczestnictwa, a jednocześnie wykazywali się jakimiś uzdolnieniami – informuje kpt. Jarosław Małecki, rzecznik ZK w Zamościu. Całość projektu podsumowano w zeszłym tygodniu przygotowując prezentację stworzonych przez więźniów prac. Co się teraz z nimi stanie? Wszystkie

prace mają być przekazane na cele charytatywne. Ważne są też korzyści wynikające z takich projektów dla więźniów.

– Skazani angażując się twórczo, mogą nie tylko konstruktywnie wykorzystać czas kary, ale zadbać o swój rozwój osobisty, a przy tym wzmocnić poczucie własnej wartości – podsumowuje kpt. Małecki.

AK

Świąteczny turniej. Teraz grają dla Dawida

ZAMOŚĆ Podczas wielkanocnej imprezy dla Marcelinki zebrano ponad 14 tys. zł. Teraz, przy okazji Bożego Narodzenia, pieniądze będą przekazane na leczenie Dawida

S towarzyszenie Dawcy Uśmiechu – Smile Donors z Zamościa organizuje już 9. Świąteczny Charytatywny Turniej Piłkarski.

Wydarzenie odbędzie się 26 grudnia, jak zawsze w gościnnych progach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zamościu. Od rana trwać będzie piłkarska rywalizacja z udziałem ponad 20 drużyn (każda płaci 300 zł wpisowego), a po południu (godz. 16) zacznie się zasadnicza część wydarzenia.

Zaplanowano wówczas m.in. licytacje koszulek znanych piłkarzy, ale również bardzo wielu gadżetów i voucherów od firm i instytucji



Swoje świąteczne turnieje zamojscy Dawcy Uśmiechu organizują już od wielu lat, pomagając w zbieraniu pieniędzy na leczenie dzieci

FOT. DAWCY UŚMIECHU – SMILE DONORS/ARCHIWUM

wspierających organizatorów. Na aukcjach do zdobycia będą kartony na usługi np. w myjni samochodowej, salonach fryzjerskich i kosmetycznych, ale też wiele innych.

– Środki zebrane podczas rozgrywek zostaną przekazane na leczenie, rehabilitację i poprawę

warunków bytowych. Dawida Pawluczaka u którego zdiagnozowano nowotwór IV stopnia – rdzeniaka medulloblastoma. Dawid jest podopiecznym „Fundacji Serca dla Małuszka” z Bielska-Białej – informuje Małgorzata Ostasz ze Smile Donors zachęcając kibiców i zamościan do jak najliczniejszego stawiennictwa i udziału w licytacjach.

Współorganizatorem wydarzenia jest Zamojskie Centrum Wolontariatu. Patronat honorowy nad turniejem objęli prezydent Zamościa i prezes zarządu lubelskiego PZPN. Dziennik Wschodni jest jednym z patronów medialnych.

AK

Finał za miesiąc, ale Orkiestra już działa

WYDARZENIE Na 28 stycznia zaplanowano kolejny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ale sztaby w regionie nie czekają na ten dzień z założonymi rękami. Szukają się do organizacji imprez, a niektóre już zaczęły zbiórki pieniędzy

Zarejestrowany w Zwierzyńcu Sztab WOŚP 2024 zakończył już rekrutację wolontariuszy, którzy w styczniu wyjdą z puszkami na ulice i szukają się do finału. Do końca grudnia przyjmowane są gadżety na licytację (w tej sprawie można telefonować pod nr: 507 780 756), ale zbiórka pieniędzy już ruszyła.

Licytacje odbywają się poprzez allegro.pl. Są najróżniejsze przedmioty, np. unikatowa ręcznie wykonana torebka i vouchery np. na kolacje w restauracjach czy zabiegi kosmetyczne, ale też np... brytfanna bigosu ugotowanego przez Urszulę Korman, burmistrz Zwierzyńca. Ten dar cieszy się wśród internautów wyjątkowym powodzeniem. Licytuje go już kilkanaście osób, a cena przekroczyła 230 zł. Z kolei przeszło 470 zł to aktualna cena za wizytę w prywatnym gabinecie pediatrycznym dr Magdaleny Sadownik.

Prawdziwe orkiestrowe puszki uruchomił również zamojski Sztab WOŚP 6825, który jak co roku zawiązał się przy Młodzieżowym Domu Kultury im. Kornela Makuszyńskiego. Aż do dnia finału



Podczas finału wolontariusze WOŚP wyjdą na ulice miast i miasteczek z puszkami, ale sztaby już działają i już zbierają pieniądze na sprzęt do leczenia dzieci i dorosłych

FOT. A. SZEWC/ARCHIWUM

pieniądze można wrzucać do nich np. w Bistro Powiedz Cześć przy ul. Piłsudskiego, Klubie Platinum Fitness na ul. Lubelskiej, w męskim salonie fryzjerskim na ul. Bazylińskiej, Sali Zabaw Nemo na Kilińskiego oraz w kancelarii adwokackiej w Galerii Twierdza.

Zamojski sztab czeka też cały czas na darczyńców gotowych ofiarować coś na licytację. Przedmioty te można po prostu przynosić do MDK przy ul. Kamiennej 20.

Własną orkiestrą imprezę organizuje też w tym roku gmina Zamość. Wiadomo, że wydarzenie zostanie zorganizowane w Szkole Podstawowej w Żdanowie. Tam mają się odbywać koncerty i pokazy. Samorząd apeluje do mieszkańców, którzy chcieliby tego dnia zaprezentować jakiś swój talent, np. wokalny, taneczny czy rękodzielniczy, do zgłaszania się. Można to zrobić telefonując pod nr: 888 787 280, 516 527 528 lub 502 102 448 albo pisząc na adres: jkuchta@zamosc.org.pl.

Przypomnijmy, że najbliższy finał WOŚP będzie już 32., a jego hasło brzmi: „Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!”.

AK

Sylwester: kino zaprasza na specjalny seans

ZAMOŚĆ Na balu, na domówce albo przed telewizorem – sposobów na spędzenie sylwestrowej nocy jest sporo. Centrum Kultury Filmowej „Stylowy” w Zamościu zaprasza do siebie i powitanie Nowego Roku przed wielkim ekranem.

Na sylwestrowy wieczór (zacznie się o godz. 19.30) w repertuarze zamojskiego kina zaplanowano projekcje dwóch filmów. To polskie produkcje „Piep*zyć Mickiewicza” i „Fuks 2”.

W pierwszym z filmów Dawid Ogrodnik wciela się w rolę ekscentrycznego belfra, polonisty, który

musi sobie poradzić z niepokornymi uczniami uważanymi za zakałą szkoły.

Natomiast „Fuks 2” to pełna zakoczzeń i zwrotów akcji komedia gangsterska z Januszem Gajosem i Maciejem Stuhrem. Film nawiązuje do kultowego obrazu sprzed lat, ale

opowiada nową historię we współczesnych realiach.

Ale Sylwester w zamojskim kinie to nie tylko filmy. Między seansami widzowie mogą liczyć na lampkę szampana i konkursy z nagrodami. Wstęp na cały wieczór kosztuje 55 zł.

AK



FOT. PIXABAY/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Jakich filmów będzie brakować i kto na tym może zyskać?

DO ZOBACZENIA Kina wracają do formy sprzed pandemii. Tylko w III kwartale tego roku w kasach kupiono 13,7 mln biletów. Był to najlepszy kwartał od początku pandemii i jeden z najlepszych w ostatnich latach. W 2024 roku kina mogą wrócić do poziomu z 2019 roku, dużo zależy jednak od oferty i spektakularnych premier. Ze względu na tegoroczny strajk scenarzystów i aktorów kina spodziewają się braków w ofercie filmów zagranicznych, co może się okazać szansą dla polskich produkcji

Ten rok szacujemy na około 48 mln biletów, czyli jesteśmy ok. 20 proc. poniżej rekordowego 2019 roku, kiedy sprzedaliśmy 61 mln biletów. Niemniej oczywiście rośnie nam sprzedaż o mniej więcej 20 proc. w porównaniu do ubiegłego roku – mówi agencji Newseria Biznes Joanna Kotłowska, prezeska Polskiego Stowarzyszenia Nowe Kina.

Rekordowe filmy

Z danych Boxoffice wynika, że

w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 2023 roku do kin wybrało się ponad 34 mln osób.

Do wyniku z zeszłego roku brakuje już tylko 7 mln, więc niemal na pewno zostanie on poprawiony. W III kwartale sprzedano 13,7 mln biletów i był to jeden z najlepszych kwartałów w ostatnich latach. Tak duża publiczność to w dużej mierze zasługa dwóch produkcji: „Barbie” i „Oppenheima”.

Ten pierwszy film obejrzało prawie 2,8 mln widzów, co jest wynikiem lepszym niż hit z III kwartału 2019 roku „Król Lew” (2,5 mln). Drugi film przyciągnął ponad 1,9 mln osób. Obie produkcje obejrzało w sumie 4,8 mln widzów, czyli 35 proc. ogółu. Teraz rekordy popularności bije polski kandydat do Oscara, czyli „Chłopi”.

– Te filmy, które się podobają, podobają się w coraz większej skali. Mamy teraz na przykład „Chłopów” na ekranach, już ponad 1,6 mln biletów, czyli taki poziom, którego dawno nie widzieliśmy – wskazuje Joanna Kotłowska.

Braki w ofercie

To, czy w 2024 roku uda się już wrócić do czasów sprzed pandemii, będzie zależać od liczby premier największych hitów.

– Mam nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mieli też takie duże filmy, ale raczej nie zagraniczne, to już dzisiaj możemy powiedzieć.

Widzimy skutki pandemii, nie mamy stabilnej oferty filmowej.

Byliśmy świadkami strajku scenarzystów i aktorów w Stanach Zjednoczonych, który de facto zahamował na kilka miesięcy pracę w branży.

Spodziewamy się braków w ofercie międzynarodowych filmów mniej więcej od wiosny przyszłego roku przez następne 12 miesięcy. To szansa dla polskich producentów, którzy wtedy będą mieli trochę więcej przestrzeni, żeby pokazać swoje filmy – ocenia prezeska Polskiego Stowarzyszenia Nowe Kina.

Co przyciąga do kina

Dane Boxoffice wskazują, że po wrześniu widownia polskich filmów sięgnęła 5,1 mln i tym samym brakowało już tylko 700 tys. do rezultatu sprzed roku. Bardzo dobry październik sprawił, że wynik ten jest już znacznie poprawiony.

Ekspertcy spodziewają się, że na koniec roku widownia rodzimych produkcji może



W Polsce mamy 1,5 tys. ekranów i właściwie możemy pokazać każdy film, który wchodzi do dystrybucji. To jest bardzo dobra wiadomość, że jest tam też miejsce na kino gatunkowe, kino autorskie, i tak, te filmy są oglądane – mówi Joanna Kotłowska, prezeska Polskiego Stowarzyszenia Nowe Kina.

FOT. NEWSERIA BIZNES

przekroczyła także widownia filmu „Uwierz w Mikołaja”.

– Pewnego rodzaju filmy przestały się oglądać na dużym ekranie. Widzowie częściej filmów, na przykład prostsze komedie romantyczne, oglądają na małym ekranie. Po to, żeby wyjść do kina, potrzebują ciekawszej historii, lepszej produkcji, żeby wartość oglądania tego filmu na dużym ekranie

rzeczywiście dała im dużą przyjemność – tłumaczy Joanna Kotłowska.

Kino a streaming

Z danych Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej wynika, że wyjście do kina dla większości widzów to przemyślana decyzja. Ponad połowa Polaków sprawdza recenzje filmu, na który zamierza się wybrać, jedynie co piąty widz

wybiera seans spontanicznie. Jak przekonuje ekspertka, świadomy wybór filmu może być szansą dla ambitnego kina.

– W Polsce mamy 1,5 tys. ekranów i właściwie możemy pokazać każdy film, który wchodzi do dystrybucji. To jest bardzo dobra wiadomość, że jest tam też miejsce na kino gatunkowe, kino autorskie, i tak, te filmy są oglądane. Dobre kino autorskie w tym roku może sprzedać 150 tys. biletów, więc to jest całkiem przyzwoity wynik, ale nie ma tych filmów za dużo – mówi prezeska Polskiego Stowarzyszenia Nowe Kina.

Popularną alternatywą dla kina, zwłaszcza od czasów pandemii, są portale streamingowe. Z raportu Deloitte’a „Digital Consumer Trends 2023” wynika, że z subskrypcji filmów na żądanie korzysta 68 proc. Polaków (spadek o 4 pkt proc.). Wzrosła za to średnia liczba abonamentów streamingu wideo na osobę: z 2,31 do 2,59. Rośnie również odsetek osób, które kupują nowe subskrypcje. W ciągu 12 miesięcy zdecydował się na to co trzeci ankietowany, co oznacza 15 proc. wzrost rok do roku.

Zmiany i oczekiwania

– Pandemia zmieniła rynek, mamy bardzo rozbudowaną ofertę i w ogóle dosyć dużo platform streamingowych.

Można zaobserwować, że twórcy czy producenci część czasu i zasobów poświęcają na produkowanie właśnie na mały ekran, chociaż wszyscy przyznają, że nie ma to jak film kinowy.

To jest dzieło. Kino jest miejscem kontaktu twórców z widzami – podkreśla Joanna Kotłowska. – Jeszcze jednak czekamy na odbudowanie się tej widowni po pandemii i na zwiększanie się oferty filmowej na duży ekran.

NEWSERIA BIZNES

Lubelskie jest piękne

Znamy laureatów ogólnopolskich konkursów fotograficznego i filmowego „Lubelskie. Smakuj życie!”, organizowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego



I NAGRODA FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA ANNA SERWINEK We mgle Zalew Zemborski



I NAGRODA PRZYRODA GRAŻYNA ADAMCZYK Biegusy na torfowisku Stoczek ŁUKOWSKI



I NAGRODA WYDARZENIE KATARZYNA KUBIAK Pokazy arialowe w trakcie Nocy Kultury



II NAGRODA FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA SZYMON ŁÓJ Mroźny wschód Słońca nad Zalewem Zemborskim



II NAGRODA PRZYRODA WERONIKA LICHOTA Miłość rośnie wokół nas Grzywacze



II NAGRODA WYDARZENIE GRZEGORZ PAWLAK Spektakl Świtezianka Teatru Mlekołaki w ramach 30. SANS w Lublinie

Ogólnopolski Konkurs Filmowy odbył się po raz trzeci. W **DWÓCH KATEGORIACH ZGŁOSZONO 33 PRODUKCJE.**

W pierwszej z kategorii film trwający do 15 sekund wygrały „Lubelskie Pory Roku” Grzegorza Króla ze Świdnika, który dotąd uczestniczył jedynie w konkursach fotograficznych. Drugie miejsce zajął Michał Siwy za „Powidoki”, a trzecie Damian Pankowicz za film „W zgodzie z naturą”. Ponadto wyróżnienia otrzymali: Albert Krawczyński („Podróż”), Daniel Knap („Lubelskie – podróże ze smakiem”) i Khalila Darkhan („Lublin here”).

W kategorii film trwający od 15 sekund do 3 minut pierwsze miejsce zajął Mateusz Tomczak z Brzegu za film „Lubelskie”. Drugi był D. Pakowicz za „Najpiękniejsze zakątki Lubelskiego”. Komisja konkursowa nie przyznała trzeciej nagrody. Wyróżnienia otrzymali za to: Eliza Waśkiewicz („Czas na wycieczkę po trasie jak ze snów”), Daniel Knap („Ja wybieram Lubelskie”) oraz Młodzieżowy Dom Kultury Krasnystaw („Wieprz z Wieprza”).

Konkursowe jury postanowiło przyznać dodatkowe dwa wyróżnienia specjalne dla Rafała Sekity za film „Ptasia wyspa na Wiśle” i Khalila Darkhana za „Turistic view for the Lublin”.

NA XII OGÓLNOPOLSKI KONKURS FOTOGRAFICZNY „LUBELSKIE. SMAKUJ ŻYCIE!” NADEŚLANO AŻ 886 ZDJĘĆ.

W kategorii fotografia artystyczna pierwsze miejsce zajęła Anna Serwinek za zdjęcie „We mgle – Zalew Zemborski”. Drugi był Szymon Łój za „Mroźny wschód słońca nad Zalewem Zemborskim”, a trzeci Wojciech Grabowski za „Pomiędzy jesienią a zimą – listek z Krzczonowskiego Parku Krajobrazowego”.

W kategorii przyroda wygrało zdjęcie „Biegusy na torfowisku” – Stoczek Łukowski wykonane przez Grażynę Adamczyk. Drugą nagrodę zdobyła Weronika Lichota za „Miłość rośnie wokół nas”, a trzecie Jarosław Kochnio za „Spacerkiem przez lubelskie – bielik i sroka w Poleskim Parku Narodowym”.

W kategorii wydarzenie pierwszą nagrodę przyznano Katarzynie Kubiak za „Pokazy



III NAGRODA WYDARZENIE MAGDALENA GRUDZIŃSKA Radość European Juggling Convention Lublin



WYRÓŻNIENIE HONOROWE PRZYRODA BARBARA GNP Cztery muszkieterowie daniel Kozłowiecki Park Krajobrazowy

aerialowe w trakcie Nocy Kultury”. Drugie miejsce zdobył Grzegorz Pawlak za „Spektakl Świtezianka Teatru Mlekołaki – 30. SANS! w Lublinie”, a trzecie Magdalena Grudzińska za „Radość – European Juggling Convention w Lublinie”.



III NAGRODA PRZYRODA JAROSŁAW KOCHNIO Spacerkiem przez lubelskie bielik i sroka w Poleskim Parku Narodowym



WYRÓŻNIENIE HONOROWE PRZYRODA JOLANTA MAŁYSKA Zimowy nałot na słoneczniki Chutcze

Wszystkie nagrodzone i wyróżnione fotografie można oglądać w holu Urzędu Marszałkowskiego Województwa

Lubelskiego przy ul. Artura Grottgera 4, a także na stronie internetowej www.promocja.lubelskie.pl.

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

📍 Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820 kom. 697 770 393

Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., 24-110 Puławy, ul. Aleja Tysiąclecia Państwa Polskiego 13

OGŁASZAJĄ:

**II PRZETARG NIEOGRANICZONY pisemny
na sprzedaż używanego środka trwałego:
- Urządzenie wielofunkcyjne marki: XEROX, typ: DCP700,
numer fabryczny: 3527594692, rok produkcji 2009.**

Urządzenie sprawne.
Cena wywoławcza: 3567,00,- w tym 23%Vat-u.

**Przetarg odbędzie się w dniu 02.01.2024r. o godzinie 12:00
w budynku Sekcji Surowców Wtórnych (budynek A182).**

Urządzenie można oglądać w dniach 21.12 – 29.12.2023 r. w godz. 7.00 – 13.00 po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu: 81/565-2878.
Informacje dotyczące przetargu: tel. 81/565-28-98.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 356,70 zł do dnia 29.12.2023 r., wyłącznie przelewem na konto nr: 47 1240 2412 1111 0000 3610 6451 w Pekao SA I O/Puławy.

Na przelewie winna znaleźć się informacja: Wadium na przetarg – Urządzenie XEROX. Wadium złożone przez nabywcę zalicza się na poczet ceny nabycia, a pozostałym oferentom zwraca się po zakończeniu przetargu.

Nabywca, który w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg uchyli się od zawarcia umowy, traci złożone wadium.

Nabywca jest obowiązany zapłacić cenę nabycia niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

Oferty pisemne w zamkniętych kopertach z podaną ceną brutto prosimy przysyłać na wyżej podany adres do dnia 29.12.2023r. z dopiskiem na kopercie „Oferta na przetarg Urządzenie XEROX” lub osobiście do kancelarii GA ZAP.

Prosimy o umieszczenie w ofercie numeru Państwa konta bankowego, na które ewentualnie dokonamy zwrotu wadium z adnotacją „konto do zwrotu wadium”.

Decyduje data wpływu oferty do kancelarii GA ZAP.

W przypadku, gdy kilku oferentów zaoferuje tę samą cenę przetarg będzie kontynuowany w formie licytacji.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in379

Wójt Gminy Werbkowice

informuje, że

dnia 21.12.2023 roku w Urzędzie Gminy Werbkowice na tablicy ogłoszeń

został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do 5-letniej dzierżawy w formie bezprzetargowej, działek położonych w Gminie Werbkowice.

in375

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 poz. 344 z późn. zm.) **informuje, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości budynkowej położonej w miejscowości Osowa, gmina Bychawa przeznaczonej do użyczenia.**

in384

WÓJT GMINY WÓŁKA

informuje, że

w dniach 21 grudnia 2023 r. – 11 stycznia 2024 r. na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Wólka Jakubowice Murowane 8, 20-258 Lublin oraz na stronie Gminy Wólka www.wolka.pl a także na stronie BIP został zamieszczony wykaz nieruchomości gminnej przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ograniczonego.

Wykaz dotyczy nieruchomości położonej w obrębie Turka o pow. 200 m² i zawiera niezbędne informacje dotyczące tej nieruchomości oraz termin składania wniosków przez osoby uprawnione.

Dodatkowe informacje tel. 81 478 17 63 w godz. 8.00-15.00.

WÓJT GMINY WÓŁKA Edwin Gortat

in376

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16

tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje

Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku

BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU
Z KONIECZNOŚCI TEL.
511 075 866, 662 396
670.**

145923L01-A

PRACA

**ZATRUDNIĘ pracowników do
chlewni - możliwość zamiesz-
kania. tel.503034634.**

154823L01-A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stoły, komórki, szklarnie itp.). Odśnieżanie dachów i inne. Wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

138723L01-A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412, 81/741 80 48.

145123L01-A

**TAPICER samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-meb.com**

151223L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

**DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.**

002723L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY zębów bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654**

094423L01-D

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

162722L01-A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

**tel. 81
46 26 820**



**masz
firmę?**

Zamów

**ogłoszenie
drobne**

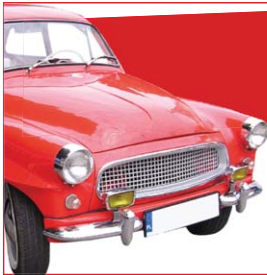
Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł*
netto za miesiąc**

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820

**- Sprzedajesz
samochód?**



* o szczegóły pytaj
w **Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**

Zamów **ogłoszenie drobne**
w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc



81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

największa gazeta codzienna
w regionie

odwiedź nas na
www.dziennikwschodni.pl
facebook.com/dziennikwschodni
facebook.com/lubelskisport
Instagram
Twitter

dziennik
WSCHODNI.pl

Dwa worki medali

PŁYWANIE Aż 24 medale w Olsztynie, na mistrzostwach Polski 17 i 18-latków oraz kolejne 14 krążków w Bydgoszczy, gdzie rywalizowali 16-latkowie. To dorobek klubów z województwa lubelskiego. Najlepiej spisał się AZS UMCS Lublin

Lubelscy akademicy wygrali klasyfikacje medalowe obu imprez, a w punktacji drużynowej dwukrotnie musieli oglądać plecy rywali z UKS G-8 Bielany Warszawa. W Olsztynie 15 razy stawali na podium, w tym siedmiokrotnie na najwyższym stopniu. Złota wywalczyli: Klara Kowalska (200, 400 i 800 m stylem dowolnym oraz 200 motylkowym), Mikołaj Popiel (200 i 400 m zmiennym), a także Jakub Rynkiewicz (400 m dowolnym).

Powody do radości miała jednak przede wszystkim Gabriela Król. Zawodniczka Wisły Puław wywalczyła...sześć złotych krążków. Wygrała na: 50 i 100 metrów stylem dowolnym, 100 delfinem, 50 grzbietem oraz 100 i 200 m stylem zmiennym. Trzy razy najlepszy okazał się za to Filip Suchański z UKS 51 Lublin, który triumfował w zmaganiach na: 50, 100 i 200 m stylem grzbietowym.

W Bydgoszczy dorobkiem medalowym podzieliły się: AZS UMCS i Lublinianka. Dla drugiej z ekip brąz wywalczyła Emilia Ciężczyk (200 grzbietem). Zapracowany był zwłaszcza Przemysław Pietrón, który okazał się najlepszy na: 50, 100 i 200 m stylem dowolnym, a dodatkowo wywalczył jeszcze srebro na 50 m delfinem). Kto jeszcze stanął na podium: Marta Poppe (złoto na 400 dowolnym, srebra na 200 i 800 dowolnym) oraz Oliwia Przybylska (srebra na 200 i 400 zmiennym oraz brąz na 200 klasycznym). Resztę krążków AZS UMCS wywalczył w sztafetach.

Nowy dom polskiej koszykówki

KOSZYKÓWKA Lubelskie drużyny niemal na pewno zagrają w turnieju finałowym Pekao S.A. Pucharu Polski. Areną obu imprez będzie Sosnowiec

Kamil Kozioł

Miejsce zmagania oraz zasady kwalifikacji do tych imprez ogłoszono podczas specjalnej konferencji prasowej, która odbyła się w Arenie Sosnowiec w ArcelorMittal Parku.

Kobiecy turniej odbędzie się w dniach 2-4 lutego. Zagra w nim sześć zespołów. Już wiadomo, że będą to dwaj polscy przedstawiciele w Eurolidze, czyli KGHM BC Polkowice oraz Polski Cukier AZS UMCS Lublin, a także MB Zagłębie Sosnowiec. Stawkę uzupełnią dwa najlepsze zespoły pierwszej rundy Orlen Basket Ligi kobiet oraz najlepsza ekipa z I ligi. W pierwszym przypadku będą to drużyny Polskiej Strefy Inwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski oraz najprawdopodobniej VBW Arki Gdynia. W przypadku zespołu z północy Polski kwalifikacja nie jest jeszcze pewna w 100 procentach, chociaż ciężko uwierzyć, że Arka przegra w sobotę z najsłabszym w OBL MKS Pruszków.

Jeżeli tak jednak stałoby się, to wówczas do turnieju Pekao



Koszykarki Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin są pewne udziału w turnieju finałowym Pekao S.A. Puchar Polski w Sosnowcu

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

S.A. Puchar Polski mógłby trafić 1KS Śląza Wrocław. Ta drużyna musiałaby jednak pokonać w sobotę SKK Polonia Warszawa. Jeżeli chodzi o drużynę z I ligi, to będzie to najprawdopodobniej MPKK Sokółów Podlaski.

Panowie spod znaku Polskiego Cukru Start Lublin także mogą się czuć już niemal pewnymi kwalifikacji do turnieju Pekao S.A. Puchar Polski. Obecnie zajmują czwartą pozycję w OBL, a w finałowych zmaganiach weź-

mie udział osiem najlepszych drużyn pierwszej rundy. Do zakończenia tego etapu rozgrywek zostały już tylko dwie kolejki – Start zagra w nich z Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski oraz Legią Warszawa. Nawet przegrana w obu tych

meczach nie powinna ich wypchnąć poza czołową ósemkę, chociaż trzeba zaznaczyć, że w grze o nią jest aż 13 drużyn. Rywalizacja mężczyzn o Pekao S.A. Puchar Polski odbędzie się w dniach 15-18 lutego.

Warto dodać także, że między 22, a 24 lutego w Sosnowcu odbędzie się druga część zmagania w ramach Lotto 3x3 Liga. Pierwsza część tej rywalizacji odbywała się w Lublinie. – Arena Sosnowiec w lutym 2024 roku będzie domem polskiej koszykówki. Przez cały miesiąc kibice będą mogli zobaczyć mnóstwo basketu na najwyższym poziomie. Już wcześniej sprawdziliśmy tę nowoczesną halę podczas różnych wydarzeń i wiem, że zarówno koszykarki, jak i koszykarze byli bardzo zadowoleni. Bardzo dziękuję Prezydentowi Arkadiuszowi Chęcińskiemu za postawienie na naszą dyscyplinę sportu. Jestem przekonany, że wszyscy razem stworzymy w Sosnowcu atmosferę sportowego święta – powiedział Radosław Piesiewicz, Prezes Polskiego Związku Koszykówki i Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Symbit wciąż niepokonany

POD KOSZAMI DZIENNIKA WSCHODNIEGO Spotkanie na szczycie pomiędzy Symbitem i The Reds Iglo-Klima zakończyło się zwycięstwem podopiecznych Sławomira Łątki

Doświadczony manager Symbitu znakomicie rozegrał pojedynek dwóch niepokonanych w lidze drużyn. Pierwsze trzy kwarty przebiegały pod dyktando The Reds. „Czerwoni” nie potrafili jednak zbudować większej przewagi. Kluczowy okazał się przełom trzeciej i czwartej kwarty, kiedy Symbit zdobył 13 pkt z rzędu, co dało mu prowadzenie 57:49.

The Reds próbowało odrobić straty za pomocą rzutów z dystansu. One nawet znajdowały drogę do kosza, ale Symbit również nie miał problemów ze sforsowaniem obrony przeciwnika. Ostatecznie wygrał 74:66 i jako jedyny w lidze może szczycić się mianem niepokonanej drużyny. Bohaterem meczu był Piotr Ziółkowski. Ten właściciel jednego z lubelskich ośrodków szkolenia kierowców od lat prezentuje znakomitą formę sportową. W sobotnim spotkaniu zdobył aż 31 pkt. Dzielnie wspierał go Tomasz Andrzejak,



Sławomir Łątka (w środku) jest twórcą potęgi drużyny Symbit

FOT. DW

który dołożył 20 „oczek”. Liderem drużyny The Reds był Marek Lejko, autor 22 pkt.

Na uwagę zasługuje również dobra postawa Adley Hydroizolacje. Ta drużyna zazwyczaj płała się w dol-

nych rejonach tabeli. W tym sezonie na koncie ma już dwa zwycięstwa i realnie może myśleć o awansie do czołowej „szóstki”. W sobotę Adley pokonało WinPlay 49:42. Olbrzymia w tym zasługa Piotra Szpunara, który zdobył 16 pkt. 14 „oczek” do dorobku Adley dołożył Marcin Jakubczak. W WinPlay 16 pkt zdobył Seweryn Szast. (kk)

Wyniki: Dom Plus Kwadrat – Prospectiv 112:28 • Lancet – BRU 67:44 • WinPlay – Adley Hydroizolacje 42:49 • Lipa Team – Team Erkado 43:51 • 4te Piętro – Flying Foxes 83:51 • Symbit – The Reds Iglo-Klima 74:66.

1. The Reds	7	13	530:416
2. 4te Piętro	7	13	467:364
3. Symbit	6	12	485:337
4. Dom Plus	7	12	453:354
5. Erkado	7	12	393:359
6. Lancet	7	11	434:364
7. Lipa Team	7	10	342:391
8. Quattro Tech.	6	9	315:298
9. Adley	6	8	277:327
10. WinPlay	6	6	320:403
11. BRU	6	6	307:426
12. Prospectiv	6	6	206:396

**ORLEN SUPERLIGA
PIŁKARZY RĘCZNYCH**

Mecz kończący 17. kolejkę:
COROTOP Gwardia Opole
– Piotrkowianin Piotrków
Trybunalski 32:30 (13:14) ●
spotkanie zaległe: Industria
Kielce – Orlen Wisła Płock
zakończyło się po zamknięciu
wydania.

1. Kielce	16	48	633-424
2. Płock	16	48	540-344
3. Górnik	17	34	493-471
4. Chrobry	17	33	495-502
5. Azoty	17	31	530-494
6. Tarnów	17	24	439-493
7. Kalisz	17	24	448-481
8. Gwardia	17	23	453-464
9. Ostrovia	17	21	469-499
10. MMTS	17	20	454-503
11. Piotrkowianin	17	20	467-531
12. Zagłębie	17	15	434-504
13. Wybrzeże	17	7	487-546
14. Legionowo	17	6	440-526

3 lutego: Orlen Wisła Płock
– Ostrovia ● Azoty Puławy
– Gwardia ● Piotrkowianin
– MMTS Kwidzyn ● Grupa Azoty
Unia Tarnów – Industria Kielce ●
Górnik Zabrze – Zepter KPR
Legionowo ● Energa MKS Kalisz
– MKS Zagłębie Lubin ● Energa
Wybrzeże Gdańsk – KGHM
Chrobry Głogów.

Skorża przegrał z Guardiola

PIŁKA NOŻNA
Manchester City
w finale Klubowych
Mistrzostw Świata.
Zespół Pepa Guardioli
pokonał pewnie
prowadzoną przez
Macieja Skorzę Urawę
Red Diamonds 3:0 i
o trofeum zagra
z brazylijskim Fluminense

Wtorkowy mecz przebiegał zgodnie z oczekiwaniami. Przewaga Manchesteru City była przynajmniej, ale na gola dla mistrzów Anglii trzeba było poczekać aż do 45 minuty. Wówczas po zagranii Nunesa piłkę do własnej bramki skierował Marius Hoibraten. Ekipa Guardioli podwyższyła prowadzenie w 52. minucie. Mateo Kovacic potężnym uderzeniem wykończył sytuację sam na sam z Nishikawą. Trzeci gol dla „Obywateli” padł w 59. minucie. Tym razem obronę rywali zaskoczył Bernardo Silva. W Finale Klubowych Mistrzostw Świata ekipa Guardiola zagra z Fluminense, które w drugim półfinale ograło Al-Ahly 2:0. Finałowe spotkanie zaplanowano na godzinę 19. Natomiast o 15.30 rozegrany zostanie mecz o trzecie miejsce pomiędzy dwójką przegranych półfinalistów.

(BS)

Straconych punktów może zabraknąć

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Przegrywając wyjazdowe spotkanie w Ostrowie Wielkopolskim Azoty Puławy nie wykorzystały okazji na wskoczenie na podium

Rozgrywana od niedzieli do wtorku 17. kolejka spotkań była ostatnią w tym roku. Teraz nastąpi przerwa na potrzeby reprezentacji narodowej, która przygotowywać się będzie do styczniowych mistrzostw Europy w Niemczech. Przystępując do meczu z Arged Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski puławianie mieli okazję do powiększenia dorobku punktowego. Ich najgroźniejszy rywal do trzeciego miejsca na podium Górnik Zabrze stracił komplet w Kielcach, gdzie gościł na boisku mistrza Polski Industrii. Podopieczni Tomasza Strzabały, czego można było się spodziewać, przegrali zdecydowanie 23:41. Taki wynik sprawił, że górnicy nie powiększyli swojego dorobku zatrzymując się na 34 punktach.

Przed meczem z Ostrovią Azoty miały na koncie o trzy punkty mniej od zabrzan. Wygrana była bardzo potrzebna, ale planu nie udało się zrealizować. Puławianie stoczyli zacięty bój z gospodarzami. Po pierwszej połowie przegrywali 16:20. Należy wspomnieć, że przez większą część tej odsłony to drużyna Azotów musiała gonić wynik i odrabiać straty. Rafał Przybylski i spółka



Kończący się rok 2023 Azoty Puławy zakończyli porażką z Arged Rebud KPR Ostrovią Ostrów Wielkopolski

FOT. KS AZOTY PUŁAWY

rozegrali jedno ze słabszych spotkań. Bardzo źle wygląda gra w obronie, szczególnie w pierwszej połowie, z kolei w drugiej szwankował atak. Również bramkarze, szczególnie na początku, nie pomogli drużynie. Z piłką mijał się podczas nieudanych interwencji Gruzin Zurab Tsintsadze. Równie słabe wejście do bramki miał jego zmiennik Wojciech Borucki. Wychowanek puławskiego klubu „zaskoczył” z in-

terwencjami na początku drugiej połowy broniąc trzy sytuacje sam na sam oraz rzut karny. Gólkiper Azotów w końcu się „rozkreślił” i trzeba sprawiedliwie przyznać, że to za jego przyczyną drużyna Siergieja Bebeszki wciąż była w grze.

Puławianie stanęli przed zadaniem odrobienia strat, które w drugiej połowie wynosiły nawet siedem bramek. Na minutę przed końcówką syreną Władysław Ostrowski-

ko doprowadził do remisu 34:34. Chwilę później, za sprawą byłego rozgrywającego Krzysztofa Łyżwy, goście stracili 35. bramkę. Szczyptorniści Azotów mieli jeszcze szansę na doprowadzenie do remisu i rzuty karne. Źle jednak rozegrali ostatnią akcję i przegrali. – Zagraliśmy słabo. Porażkę biorę na siebie, nie potrafiłem wykończyć ostatniej akcji – mówił po końcówce syrenie skrzydłowy Azotów Piotr Jarosiewicz.

Reprezentant Polski wziął winę za przegraną na siebie, co nie jest zgodne z prawdą. Mecz przegrał cały zespół. Zawodnicy przekonali się, że każdego rywala, szczególnie teoretycznie słabszego, nie można lekceważyć. Żadnego meczu nie da się także wygrać „na stojąco”, bez zaangażowania od początku do końca. Puławianie zdecydowanie za późno zabrali się do odrabiania strat i efekt był mizerny. Na korzystne spokojne rozstrzygnięcie spotkania zabrakło może kilkudziesięciu sekund, maksymalnie minuty.

Azoty zakończyły 2023 rok porażką. Zamiast spodziewanych trzech punktów, konto nie powiększyło się. Być może przegrana w Ostrowie Wielkopolskim odbije się czkawką w końcówce sezonu. Powracający od tego sezonu system play-off to okazja do ewentualnego wyboru rywala już w fazie ćwierćfinałów. Wyniki do końca sezonu zasadniczego mogą ułożyć się tak, że już w pierwszej fazie rywalizacji play-off przeciwnikiem puławian może być groźny Górnik Zabrze. Wynik niekonieczne musi być satysfakcjonujący dla podopiecznych trenera Bebeszki.

(GROM)

Jedną nogą w drugiej lidze

FORTUNA I LIGA W zaległym meczu 17. kolejki Zagłębie Sosnowiec przegrało na swoim boisku z Chrobrym Głogów 1:2 i przed rundą wiosenną jest głównym kandydatem do spadku

Oba zespoły jesienią miały wielkie problemy z wygrywaniem, dlatego wtorkowy mecz był tym, które nazywa się meczem o „sześć” punktów. Po pierwszej bezbramkowej połowie w 50 minucie gola dla głogowian zdobył były zawodnik Avii Świdnik i Orląt Spomlek Radzyń Podlaski Mateusz Ozimek, a trzy minuty później prowadzenie gości podwoił Dawid Hanc. Zagłębie walczyło do końca, ale stać je było tylko na jedno trafienie autorstwa Marka Fabrego.

– Mecz nie był piękny, ale gratulacje dla moich zawodników. W pierwszej połowie lepiej prezentowało się Zagłębie, a w drugiej szybko zadaliśmy dwa ciosy. Następnie, co prawda bez piłki, kontrolowaliśmy mecz. Wiem, że przed rywalami trudne chwile i wiem, że potrzebują oni wsparcia. Nas czeka nieco spokojniejsza zima – powiedział po meczu Piotr Plewnia, trener Chrobrego.

– To spotkanie jest podsumowaniem całej rundy. W momentach gdy usilnie staramy się zdobyć gola przychodzi moment gdy prze-

ciwnik ma stały fragment gry, a następnie utratą przez nas gola. Jesienią było tak wiele razy. Jest mi przykro, bo jestem wychowankiem tego klubu i chciałbym przeprosić naszych kibiców za tę rundę. Teraz czekają nas rozmowy i analizy na temat tego, w którą stronę podążać by odbudować morale i siłę tego klubu. Obecnie jesteśmy „jedną nogą” w drugiej lidze – dodał mocno podłamany Artur Derbin, trener Zagłębia.

Dzięki wygranej w Sosnowcu Chrobry wyostał się ze strefy spadkowej awansując na 15. miejsce. Natomiast

Zagłębie przerwę w rozgrywkach spędzi na ostatniej lokacie ze stratą pięciu punktów do przedostatniego Podbeskidzia Bielsko-Biała i ośmiu do miejsca dającego utrzymanie na zapleczu PKO BP Ekstraklas. (bs)

FORTUNA I LIGA

Zagłębie Sosnowiec – Chrobry Głogów 1:2 (Marek Fabry 86 – Mateusz Ozimek 50, Dawid Hanc 53)

1. Arka	19	34	28-20
2. Tychy	18	34	25-20
3. Motor	18	32	26-22
4. Lechia	19	32	26-17
5. Wisła K.	19	31	38-22

6. Odra	19	31	22-17
7. Wisła P.	18	29	25-22
8. Miedź	18	28	28-19
9. Bruk-Bet	19	27	33-26
10. Górnik	18	27	18-18
11. Katowice	18	24	26-22
12. Stal	19	23	26-29
13. Znicz	19	23	15-22
14. Polonia	19	19	24-28
15. Chrobry	18	18	17-31
16. Resovia	18	17	17-32
17. Podbeskidzie	18	16	13-25
18. Zagłębie	18	11	13-28

17-18 lutego: GKS Tychy – Odra ● Stal – Wisła Kraków ● Polonia – Arka ● Górnik – Miedź ● Bruk-Bet – Chrobry ● GKS Katowice – Motor ● Lechia – Wisła Płock ● Zagłębie – Znicz ● Podbeskidzie – Resovia.

**ORLEN SUPERLIGA
PIŁKARZY RĘCZNYCH**

Mecz kończący 17. kolejkę:
COROTOP Gwardia Opole
– Piotrkowianin Piotrków
Trybunalski 32:30 (13:14) ●
spotkanie zaległe: Industria
Kielce – Orlen Wisła Płock
zakończyło się po zamknięciu
wydania.

1. Kielce	16	48	633-424
2. Płock	16	48	540-344
3. Górnik	17	34	493-471
4. Chrobry	17	33	495-502
5. Azoty	17	31	530-494
6. Tarnów	17	24	439-493
7. Kalisz	17	24	448-481
8. Gwardia	17	23	453-464
9. Ostrovia	17	21	469-499
10. MMTS	17	20	454-503
11. Piotrkowianin	17	20	467-531
12. Zagłębie	17	15	434-504
13. Wybrzeże	17	7	487-546
14. Legionowo	17	6	440-526

3 lutego: Orlen Wisła Płock
– Ostrovia ● Azoty Puławy
– Gwardia ● Piotrkowianin
– MMTS Kwidzyn ● Grupa Azoty
Unia Tarnów – Industria Kielce ●
Górnik Zabrze – Zepter KPR
Legionowo ● Energa MKS Kalisz
– MKS Zagłębie Lubin ● Energa
Wybrzeże Gdańsk – KGHM
Chrobry Głogów.

Skorża przegrał z Guardiola

PIŁKA NOŻNA

Manchester City
w finale Klubowych
Mistrzostw Świata.
Zespół Pepa Guardioli
pokonał pewnie
prowadzoną przez
Macieja Skorzę Urawę
Red Diamonds 3:0 i
o trofeum zagra
z brazylijskim Fluminense

Wtorkowy mecz przebiegał zgodnie z oczekiwaniami. Przewaga Manchesteru City była przynajmniej, ale na gola dla mistrzów Anglii trzeba było poczekać aż do 45 minuty. Wówczas po zagranii Nunesa piłkę do własnej bramki skierował Marius Hoibraten. Ekipa Guardioli podwyższyła prowadzenie w 52. minucie. Mateo Kovacic potężnym uderzeniem wykończył sytuację sam na sam z Nishikawą. Trzeci gol dla „Obywateli” padł w 59. minucie. Tym razem obronę rywali zaskoczył Bernardo Silva. W Finale Klubowych Mistrzostw Świata ekipa Guardiola zagra z Fluminense, które w drugim półfinale ograło Al-Ahly 2:0. Finałowe spotkanie zaplanowano na godzinę 19. Natomiast o 15.30 rozegrany zostanie mecz o trzecie miejsce pomiędzy dwójką przegranych półfinalistów.

(BS)

Straconych punktów może zabraknąć

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Przegrywając wyjazdowe spotkanie w Ostrowie Wielkopolskim Azoty Puławy nie wykorzystały okazji na wskoczenie na podium

Rozgrywana od niedzieli do wtorku 17. kolejka spotkań była ostatnią w tym roku. Teraz nastąpi przerwa na potrzeby reprezentacji narodowej, która przygotowywać się będzie do styczniowych mistrzostw Europy w Niemczech. Przystępując do meczu z Arged Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski puławianie mieli okazję do powiększenia dorobku punktowego. Ich najgroźniejszy rywal do trzeciego miejsca na podium Górnik Zabrze stracił komplet w Kielcach, gdzie gościł na boisku mistrza Polski Industrii. Podopieczni Tomasza Strzabały, czego można było się spodziewać, przegrali zdecydowanie 23:41. Taki wynik sprawił, że górnicy nie powiększyli swojego dorobku zatrzymując się na 34 punktach.

Przed meczem z Ostrovią Azoty miały na koncie o trzy punkty mniej od zabrzan. Wygrana była bardzo potrzebna, ale planu nie udało się zrealizować. Puławianie stoczyli zacięty bój z gospodarzami. Po pierwszej połowie przegrywali 16:20. Należy wspomnieć, że przez większą część tej odsłony to drużyna Azotów musiała gonić wynik i odrabiać straty. Rafał Przybylski i spółka



Kończący się rok 2023 Azoty Puławy zakończyli porażką z Arged Rebud KPR Ostrovią Ostrów Wielkopolski

FOT. KS AZOTY PUŁAWY

rozegrali jedno ze słabszych spotkań. Bardzo źle wygląda gra w obronie, szczególnie w pierwszej połowie, z kolei w drugiej szwankował atak. Również bramkarze, szczególnie na początku, nie pomogli drużynie. Z piłką mijał się podczas nieudanych interwencji Gruzin Zurab Tsintsadze. Równie słabe wejście do bramki miał jego zmiennik Wojciech Borucki. Wychowanek puławskiego klubu „zaskoczył” z in-

terwencjami na początku drugiej połowy broniąc trzy sytuacje sam na sam oraz rzut karny. Gólkiper Azotów w końcu się „rozkreślił” i trzeba sprawiedliwie przyznać, że to za jego przyczyną drużyna Siergieja Bebeszki wciąż była w grze.

Puławianie stanęli przed zadaniem odrobienia strat, które w drugiej połowie wynosiły nawet siedem bramek. Na minutę przed końcówką syreną Władysław Ostrowski-

ko doprowadził do remisu 34:34. Chwilę później, za sprawą byłego rozgrywającego Krzysztofa Łyżwy, goście stracili 35. bramkę. Szczyptorniści Azotów mieli jeszcze szansę na doprowadzenie do remisu i rzuty karne. Źle jednak rozegrali ostatnią akcję i przegrali. – Zagraliśmy słabo. Porażkę biorę na siebie, nie potrafiłem wykończyć ostatniej akcji – mówił po końcowej syrenie skrzydłowy Azotów Piotr Jarosiewicz.

Reprezentant Polski wziął winę za przegraną na siebie, co nie jest zgodne z prawdą. Mecz przegrał cały zespół. Zawodnicy przekonali się, że każdego rywala, szczególnie teoretycznie słabszego, nie można lekceważyć. Żadnego meczu nie da się także wygrać „na stojąco”, bez zaangażowania od początku do końca. Puławianie zdecydowanie za późno zabrali się do odrabiania strat i efekt był mizerny. Na korzystne spokojne rozstrzygnięcie spotkania zabrakło może kilkudziesięciu sekund, maksymalnie minuty.

Azoty zakończyły 2023 rok porażką. Zamiast spodziewanych trzech punktów, konto nie powiększyło się. Być może przegrana w Ostrowie Wielkopolskim odbije się czkawką w końcówce sezonu. Powracający od tego sezonu system play-off to okazja do ewentualnego wyboru rywala już w fazie ćwierćfinałów. Wyniki do końca sezonu zasadniczego mogą ułożyć się tak, że już w pierwszej fazie rywalizacji play-off przeciwnikiem puławian może być groźny Górnik Zabrze. Wynik niekonieczne musi być satysfakcjonujący dla podopiecznych trenera Bebeszki.

(GROM)

Jedną nogą w drugiej lidze

FORTUNA I LIGA W zaległym meczu 17. kolejki Zagłębie Sosnowiec przegrało na swoim boisku z Chrobrym Głogów 1:2 i przed rundą wiosenną jest głównym kandydatem do spadku

Oba zespoły jesienią miały wielkie problemy z wygrywaniem, dlatego wtorkowy mecz był tym, które nazywa się meczem o „sześć” punktów. Po pierwszej bezbramkowej połowie w 50 minucie gola dla głogowian zdobył były zawodnik Avii Świdnik i Orląt Spomlek Radzyń Podlaski Mateusz Ozimek, a trzy minuty później prowadzenie gości podwoił Dawid Hanc. Zagłębie walczyło do końca, ale stać je było tylko na jedno trafienie autorstwa Marka Fabrego.

– Mecz nie był piękny, ale gratulacje dla moich zawodników. W pierwszej połowie lepiej prezentowało się Zagłębie, a w drugiej szybko zadaliśmy dwa ciosy. Następnie, co prawda bez piłki, kontrolowaliśmy mecz. Wiem, że przed rywalami trudne chwile i wiem, że potrzebują oni wsparcia. Nas czeka nieco spokojniejsza zima – powiedział po meczu Piotr Plewnia, trener Chrobrego.

– To spotkanie jest podsumowaniem całej rundy. W momentach gdy usilnie staramy się zdobyć gola przychodzi moment gdy prze-

ciwnik ma stały fragment gry, a następnie utratą przez nas gola. Jesienią było tak wiele razy. Jest mi przykro, bo jestem wychowankiem tego klubu i chciałbym przeprosić naszych kibiców za tę rundę. Teraz czekają nas rozmowy i analizy na temat tego, w którą stronę podążać by odbudować morale i siłę tego klubu. Obecnie jesteśmy „jedną nogą” w drugiej lidze – dodał mocno podłamany Artur Derbin, trener Zagłębia.

Dzięki wygranej w Sosnowcu Chrobry wyostał się ze strefy spadkowej awansując na 15. miejsce. Natomiast

Zagłębie przerwę w rozgrywkach spędzi na ostatniej lokacie ze stratą pięciu punktów do przedostatniego Podbeskidzia Bielsko-Biała i ośmiu do miejsca dającego utrzymanie na zapleczu PKO BP Ekstraklas. (bs)

FORTUNA I LIGA

Zagłębie Sosnowiec – Chrobry Głogów 1:2 (Marek Fabry 86 – Mateusz Ozimek 50, Dawid Hanc 53)

1. Arka	19	34	28-20
2. Tychy	18	34	25-20
3. Motor	18	32	26-22
4. Lechia	19	32	26-17
5. Wisła K.	19	31	38-22

6. Odra	19	31	22-17
7. Wisła P.	18	29	25-22
8. Miedź	18	28	28-19
9. Bruk-Bet	19	27	33-26
10. Górnik	18	27	18-18
11. Katowice	18	24	26-22
12. Stal	19	23	26-29
13. Znicz	19	23	15-22
14. Polonia	19	19	24-28
15. Chrobry	18	18	17-31
16. Resovia	18	17	17-32
17. Podbeskidzie	18	16	13-25
18. Zagłębie	18	11	13-28

17-18 lutego: GKS Tychy – Odra ● Stal – Wisła Kraków ● Polonia – Arka ● Górnik – Miedź ● Bruk-Bet – Chrobry ● GKS Katowice – Motor ● Lechia – Wisła Płock ● Zagłębie – Znicz ● Podbeskidzie – Resovia.

KARTKA Z KALENDARZA

1913

na łamach dziennika „New York World” ukazała się pierwsza na świecie krzyżówka

1937

premiera filmu animowanego Wлта Disneya „Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków”

1949

dokonano oblotu IS-4 Jastrząb. Był to pierwszy szybowiec akrobacyjny zaprojektowany w powojennej Polsce

1967

premiera filmu „Absolwent” w reżyserii Mike’a Nicholasa. W rolach głównych: Anne Bancroft i Dustin Hoffman

1969

zmierzono najniższą grudniową temperaturę w historii Warszawy: -24,8°C

1983

w elektrowni jądrowej w Czarnobylu uruchomiono reaktor nr 4, który eksplodował w 1986 roku

2007

Polska przystąpiła do Strefy Schengen

2012

teledysk „Gangnam Style” południowokoreańskiego rapera Psy jako pierwszy w historii YouTube osiągnął miliard wyświetleń

1

Oscara (za najlepsze efekty specjalne) zdobyła „Operacja Piorun”. Był to czwarty oficjalny film o przygodach agenta Jamesa Bonda (w tej roli Sean Connery). Film w reżyserii Terence’a Younga miał swoją premierę 21 grudnia 1965 roku

Hydraulicy w magicznym świecie

DO ZOBACZENIA Super Mario Bros. Film inspirowany grami z serii Mario na Nintendo zabiera widzów do barwnego uniwersum z najsłynniejszym hydraulikiem ostatnich czterdziestu lat.

Podczas naprawy wodociągów brooklińscy hydraulicy Mario (głosu tej postaci użyczył Chris Pratt) i jego brat Luigi (Charles Day) przenoszą się przez tajemniczą rurę do nieznanego, magicznego świata. Kiedy zostają rozdzieleni, Mario rozpoczyna widowiskową misję odszukania Luigiego.



FOT. SKYSHOWTIME

Dzięki pomocy Toada (Keegan-Michael Key) – mieszkańca Grzybowego Królestwa – oraz szkoleniu niezłomnej władczyni tej krainy – księżniczki Peach (Anya-Taylor-Joy) – Mario zyskuje nowe możliwości, które bardzo mu w tym zadaniu pomogą.

Film wyreżyserowali Aaron Horvath i Michael Jelenic na podstawie scenariusza autorstwa Matthew Fogela.

Super Mario Bros. Film będzie dostępny wyłącznie w SkyShowtime od 24 grudnia.

To są zawsze wyjątkowe chwile

IDA ŚWIĘTA Zdaniem Edyty Zając, Karoliny Pisarek i Moniki Lewczuk Boże Narodzenie to taki czas, kiedy trzeba zwolnić, odłożyć na bok wszystkie inne sprawy i całą uwagę skupić na swoich bliskich

Nadchodzące święta zamierzają spędzić w swoich rodzinnych domach, w których nie zabraknie tradycyjnych wigilijnych potraw i prezentów pod choinką.

– Święta zawsze spędzam w Polsce, zawsze w gronie rodzinnym i są to święta na dwa domy, więc z rodzicami i z babcią. Ja w ogóle kocham święta Bożego Narodzenia, cieszę się, że nasza rodzina zawsze jest razem. Dla mnie to są zawsze wyjątkowe chwile – mówi agencji Newseria Lifestyle Edyta Zając. Modelka przekonuje, że lubi nie tylko same święta, ale i całą otoczkę związaną z przygotowaniami do tych wyjątkowych dni w roku. Atmosfera udziela jej się dużo wcześniej i jak przekonuje, każdego roku już nie może się doczekać na iluminacje i świątecz-



ne dekoracje ulic, domów oraz centrów handlowych.

– Ja ten klimat czuję już długo. Lubię to całe przystrajanie i wcale nie uważam, że to trzeba robić tylko w odpowiednim czasie, oczywiście można to robić wcześniej. Ja sama prezenty dla bliskich kolekcjonuję już od pół roku,

bo po prostu lubię być przygotowana. Jestem bardzo zorganizowana, więc to są raczej szybkie decyzje, ale ogromną radość sprawia mi obdarowywanie, większą niż kiedy sama dostaję prezenty, więc to jest dla mnie najprzyjemniejsze – podkreśla Edyta Zając.

Również Karolina Pisarek nie wyobraża sobie świąt bez spotkania z rodziną. Wszyscy jej najbliżsi zasiadają więc przy wigilijnym stole i będą się cieszyć swoją obecnością. – Na Wigilię jedziemy z mężem do mojego rodzinnego miasta, do Szczecinka. Natomiast pół pierwszego dnia świąt

Święta zawsze spędzam w Polsce, zawsze w gronie rodzinnym i są to święta na dwa domy, więc z rodzicami i z babcią – mówi Edyta Zając

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

spędzamy z moją rodziną, a potem wracamy do Warszawy, żeby spędzić kolejne dni z drugą stroną rodziny, od strony Rogera – mówi modelka.

Podobne plany ma Monika Lewczuk. Końcówkę grudnia zamierza więc spędzić tam, gdzie jej korzenie. Na czas świąt wyłącza telefon i korzysta z tego, że ma przy sobie bliskich. – W tej kwestii jestem trochę tradycyjna. Będę więc spędzała ten czas z bliskimi w moim rodzinnym Płocku, więc na pewno święta będą rodzinne i ciepłe – podkreśla wokalistka.

NEWSERIA LIFESTYLE

Morski patrol: Hiszpania



DO ZOBACZENIA Hiszpańskie wybrzeże to newralgiczne miejsce, które stanowi symboliczną bramę do Europy. Nic więc dziwnego, że na tym

wyjątkowo pięknym obszarze dochodzi do wielu nielegalnych procederów, jak przemyt narkotyków czy handel ludźmi. Nad bezpieczeństwem liczącej

niemal 8 tys. kilometrów linii brzegowej czuwają służby Morskie Guardia Civil. Ten wysoce wykwalifikowany zespół profesjonalistów korzystający z

nowoczesnych łodzi, śmigłowców i współczesnych technologii, robi wszystko, aby przeciwdziałać pomyślowym działaniom przestępców. Kamery National

Geographic pokażą kulisy pracy tych służb. Premiera programu „Morski patrol: Hiszpania” w poniedziałek, 15 stycznia o godzinie 22 w National Geographic.



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC